REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

Kraków, Rynek Główny 20

Telefony redakcji: 556-53; 385-10; — Telefon administracji 587-60 — wewn. 23

Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18

[illegible]

Wtorek, 9 listopada 1948

Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 309 — Kraków — Rok 57

Uroczystości Listopadowe w Moskwie

MOSKWA — W niedzielę przed południem odbyły się w Moskwie uroczystości związane z 31 rocznicą Wielkiej Rewolucji Listopadowej. Już od wczesnego ranka gromadziły się na Placu Czerwonym nieprzejrzane tłumy mieszkańców Moskwy. O godz. 10 rozpoczęła się właściwa uroczystość przemówieniem marszałka Timoszenki. Następnie odbyła się wspaniała defilada oddziałów wojskowych wszystkich broni oraz przemarsz ludności stolicy Związku Radzieckiego.

Z pierwszego dnia obrad górników w Sosnowcu

Pismo Prezydenta R. P. tow. Bieruta

Prezydent R. P. tow. Bierut nadesłał na zjazd pismo treści następującej:

„Pozdrawiam serdecznie górników polskich z okazji II Walnego Zjazdu Delegatów Centralnego Związku Zawodowego Górników.

Zjazd Wasz odbywa się w doniosłej dla Narodu Polskiego chwili — w obliczu zjednoczenia politycznego polskiej klasy robotniczej i w przededniu Kongresu Zjednoczeniowego Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej. Górnicy polscy — inicjatorzy i przodownicy wielkiej akcji współzawodnictwa pracy wykonujący wyjątkowo ważne i odpowiedzialne zadania wytwórcze, postanowili uczcić ten wielki moment dalszym zwiększeniem produkcji.

Wspaniała inicjatywa górników kopalni „Zabrze-Wschód" znalazła szeroki oddźwięk wśród górników innych kopalń i robotników wszystkich dziedzin przemysłu, mobilizując masy pracujące do przekroczenia rocznych planów produkcyjnych.

Pragnę przy okazji Waszego Zjazdu przekazać wszystkim górnikom polskim gorące podziękowanie za ich trud i oddanie ideom Polski Ludowej, za ich mozolną i ofiarną pracę, stanowiącą potężny wkład w dzieło odbudowy naszej Ojczyzny i przyczyniającą się do wzrostu dobrobytu wszystkich ludzi pracy.

Życzę Waszemu Zjazdowi pomyślnych obrad.

(—) BOLESŁAW BIERUT

Życzenia Rządu R. P. dla górników

Premier tow. Cyrankiewicz w imieniu Rządu RP nadesłał [illegible]

Górnicy polscy dali ogromny wkład swojej pracy w dzieło budowy Polski Ludowej. Można śmiało powiedzieć, że od samego momentu wyzwolenia górnicy byli czołowym oddziałem wielkiej armii pracy, która ciężko wśród wielu powojennych trudności walczyła o założenie fundamentów Demokracji Ludowej, a swoimi gospodarczymi osiągnięciami utrwalała prawdziwą suwerenność kraju wobec zamachów międzynarodowego kapitalizmu i anglosaskiego imperializmu.

Symbolem tej walki, która na zawsze pozostanie w pamięci klasy robotniczej i całego narodu, będzie nazwisko bohaterskiego przodownika pracy obywatela Pstrowskiego.

Dzięki Waszej więc — między innymi — pracy i walce, po zbudowaniu pierwszych gospodarczych podstaw — przejść możemy do następnego etapu, do trudnej walki o zbudowanie ustroju pełnej sprawiedliwości społecznej, ustroju wolnego od wyzysku człowieka przez człowieka — ustroju socjalistycznego.

W spełnieniu tych zadań pomoże nam historyczny przełom, u progu którego stoimy — zjednoczenie pełna jedność klasy robotniczej, zjednoczenie obydwu partyj klasy robotniczej.

Na tym następnym etapie walki rola Wasza i zadania Wasze będą jeszcze bardziej doniosłe.

W tej myśli życzę w imieniu Rządu i swoim własnym jak najlepszych wyników pracy Waszemu Zjazdowi Delegatów Centralnego Związku Zawodowego Górników.

(—) CYRANKIEWICZ
Prezes Rady Ministrów

kojn światowego, o postęp i sprawiedliwość społeczną i w jego walce z międzynarodowym imperializmem.

Klasa robotnicza odgrywa decydującą rolę w walce o trwały pokój

Z kolei na trybunę witany oklaskami wstąpił tow. gen. Zawadzki, który przemówił w imieniu obu Komitetów Centralnych bratnich partii robotniczych.

Tow. Zawadzki w swym przemówieniu stwierdził m. in.:

Zjazd Wasz Towarzysze odbywa się w doniosłej chwili dla Polski Ludowej i dla polskiej klasy robotniczej. Najznamienniejszym co charakteryzuje doniosłość obecnej chwili tj., że Zjazd Wasz zebrał się dokładnie na miesiąc czasu przed Zjazdem połączeniowym obu Partii Robotniczych, który ma się odbyć 8 grudnia br.

(Dokończenie na str. 8)

Drugi dzień obrad górników

SOSNOWIEC. (X) — Drugi dzień II. Ogólnokrajowego Zjazdu Delegatów Zw. Zaw. Górników rozpoczął się od powitania delegata wolnej Grecji, który przybył na Zjazd. Wygłosił on dłuższe przemówienie, w którym podkreślił znaczenie solidarności międzynarodowej klasy robotniczej, oraz wskazał na osiągnięcia rządu demokratycznego w Grecji.

Obszerny referat ekonomiczny, obrazujący osiągnięcia gospodarcze Polski Ludowej i zadania stojące w tej dziedzinie przed nami do wykonania, wygłosił wiceminister Przemysłu i Handlu tow. Szyr.

Następnie obszerne sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Związku, za okres ubiegłej kadencji, wygłosił wiceprzewodniczący Zarządu Głównego CZZG tow. Nieszporek.

W godzinach popołudniowych rozpoczęła się dyskusja.

Depesze Zjazdu do Prezydenta R. P.

Wśród entuzjazmu zebranych zjazd uchwalił wysłanie poniższych depesz:

DO PREZYDENTA RP TOW. BIERUTA BOLESŁAWA WARSZAWA — BELWEDER

Uczestnicy II Ogólnokrajowego Zjazdu Delegatów Centralnego Związku Zawodowego Górników w Polsce, obradującego w dniach 7 — 9. 11 1948 r. w Sosnowcu przesyłają Ci Obywatelu Prezydencie wyrazy głębokiej czci i przywiązania, przyrzekając wytężoną pracą wzmacniać jedność Polskiej Klasy Robotniczej, pogłębiać zdobycze mas pracujących, wytrwale i nieustępliwie budować Państwo Socjalistyczne, państwo postępu i sprawiedliwości społecznej.

DO PREMIERA RZĄDU RP TOW. JÓZEFA CYRANKIEWICZA — WARSZAWA

Delegaci 274.000 górników zebrani na II — Ogólnokrajowym Walnym Zjeździe obradującym w Sosnowcu w dniach 7 — 9 listopada [illegible] przesyłają Ci Obywatelu Premierze serdeczne proletariackie pozdrowienia, przyrzekając wydajną pracą przyczynić się do przedterminowego wykonania planu produkcyjnego, pragnąc w ten sposób uczcić jednocześnie historyczny moment zjednoczenia Polskiej Klasy Robotniczej.

DO GENERALISSIMUSA STALINA — MOSKWA — KREML

Drugi Ogólnokrajowy Zjazd Delegatów Centralnego Związku Zawodowego Górników w Polsce, obradujący w dniu 7 — 9 listopada br. w Sosnowcu w imieniu 274 tysięcy członków przesyła Ci Wodzu i Nauczycielu narodów radzieckich i światowego proletariatu w 31 Rocznicę Wielkiej Rewolucji Listopadowej gorące, płomienne pozdrowienia i słowa wdzięczności za pomoc okazaną nam w najtrudniejszym okresie naszej historii.

Polskie masy górnicze przyrzekają, że stać będą wiernie u boku Związku Radzieckiego w jego niezłomnej walce o ugruntowanie po-

Przy pomocy robotników całego świata górnicy francuscy strajkują aż do zwycięstwa

PARYŻ. Francuski związek zawodowy górników wydał odezwę, w której wzywa do kontynuowania strajku, którego celem jest wywalczenie poszanowania dla praw konstytucyjnych i poprawy warunków bytu.

Nigdy dotąd w historii francuskich ruchów strajkowych — mówi odezwa — nie stosowano wobec strajkujących takich aktów gwałtu jakich dopuszczono się wobec górników na rozkaz socjalistyczno-faszystowskich ministrów Lacoste'a i Mocha. Na ich rozkaz setki górników odniosło rany od kul i ciosów kolb. Tysiące robotników aresztowano. Lacoste i Moch, wprowadzili do zagłębi górniczych rządy krwawego terroru, który nie zelżał ani na chwilę w czasie pięciu tygodni trwania strajku. Okręgi górnicze znajdują się w stanie oblężania. 500.000 uzbrojonych po zęby żołdaków i policjantów rzucono do walki z 300.000 górników, którzy żądają tylko chleba dla swoich dzieci. *Dzięki wielkiej pomocy materialnej ludu francuskiego i robotników całego świata strajk trwa jednak — stwierdza w zakończeniu odezwa dodając, że strajk prowadzony będzie dalej z tą samą stanowczością i siłą aż do zwycięstwa.*

Antydemokratyczna ordynacja wyborcza pomogła degaullistom w wyborach

PARYŻ. — Wyniki wyborów do Rady Republiki, które odbyły się wczoraj we Francji przedstawiają się następująco:

de gaulliści (RPF) 97 mandatów, socjaldemokraci (SFJO) — 48 mandatów, radykali — 49 mandatów „niezależni" — 21 mandatów, komuniści — 16 mandatów, MRP — 16 mandatów, skrajni prawicowcy (PRL) — 6 mandatów, różni — 10 mandatów.

Chociaż sukces de Gaullea dzięki antydemokratycznej ordynacji wyborczej braku proporcjonalności oraz specjalnie skonstruowanej t. zw. „geometrii wyborczej" było do przewidzenia to jednak wysiłki jego zmierzające do zagarnięcia w swe ręce niepodzielnej władzy w drugiej izbie parlamentu francuskiego doznały niepowodzenia ponieważ de Gaullow: daleko do absolutnej większości w Radzie Republiki.

Haniebny czyn policji marsylskiej

MARSYLIA Unia kobiet francuskich zorganizowała w Marsylii zebranie poświęcone zagadnieniom walki o pokój. Po zebraniu delegacja udała się pod pomnik poległych celem złożenia wiązanki kwiatów. Mimo, że władze policyjne udzieliły uprzednio zezwolenia na złożenie kwiatów, policja zaatakowała delegację, udającą się pod pomnik, raniąc kilka osób.

Proces WRN
Zeznania osk. Dziegielewskiego

WARSZAWA — W drugim dniu procesu WRN zeznawał osk. Dziegielewski, który składa obszerne wyjaśnienia obrazujące jego działalność polityczną począwszy od r. 1917 kiedy to wstąpił do PPS.

Oskarżony wyjaśnia, że WRN usiłowała wprowadzić swych przedstawicieli do rady naczelnej PPS, przedstawiciela do CKW oraz do wszystkich szczebli partyjnych.

Dalszymi zeznaniami oskarżony potwierdza zarzuty aktu oskarżenia.

586 rok akademicki UJ rozpoczęty

KRAKÓW (JM) — W poniedziałek 8 bm. odbyła się w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego uroczysta inauguracja 585 roku akademickiego. Na uroczystość p. z. byli wojewoda krakowski tow. dr Pasenkiewicz, przewodniczący WRN tow. Klimaszewski, wicewojewoda tow. Przybysz, prezydent miasta tow. Dobrowolski, gen. Mossor, sekretarze wojewódzcy PPR i PPS towarzysze Łapot i Machno, prezes Polskiej Akademii Umiejętności prof. dr Nitsch, konsulowie państw obcych oraz przedstawiciele instytucji społecznych i młodzieżowych.

Sprawozdanie z działalności Uniwersytetu Akademickiego w roku akademickim 1947/1948 złożył ustępujący rektor prof. dr [illegible]

Posiedzenie Woj. Komitetu PPS w Krakowie

KRAKÓW (yl) — W dniu 5 listopada br. odbyło się w Krakowie posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu PPS. W wyniku obrad powzięto uchwałę zatwierdzającą wnioski aktywów powiatowych i miejskich w sprawie wydalenia z Partii za naslawienie prawicowe i nacjonalistyczne 3238 towarzyszy, oraz 761 kupców, restauratorów, spekulantów i sabotażystów.

Wojewódzki Komitet PPS rozpatrując oddane do jego decyzji przez [illegible] wy:

Usunąć z szeregów Partii:

Józefa Różańskiego i Elżbietę Mathiaszową z Krakowa, Józefa Koniecznego, Mariana Kiera, Kazimierza Zaorsa, Jana Golińskiego i Jana Ka[illegible] z Nowego Sącza oraz Alojzego [illegible] z Bielsk.

Udzielić nagany towarzyszom:

Marcinowi Krzemieniowi z Oświęcimia, Leopoldowi Korczyńskiemu i Kazimierzowi Dognarowi z Nowego Sącza, Janowi Wierzbicowi z Wadowic oraz Janowi Rejmanowi z Krakowa.

Udzielić upomnienia Józefowi Libertowi z Bochni.

Wojewódzki Komitet PPS postanowił zatwierdzić wniosek Miejskiego Aktywu w Krakowie w sprawie zdjęcia tow. Bolesława Drobnera ze stanowiska przewodniczącego Klubu Radnych PPS w Miejskiej Radzie Narodowej oraz powołania na to stanowisko tow. dr Henryka Czapnickiego.

Jednocześnie Wojewódzki Komitet PPS postanowił udzielić nagany tow. Bolesławowi Drobnerowi za brak dyscypliny partyjnej.

Pierwszy rudowęglowiec spłynął na Bałtyk

GDAŃSK (PAP) — W dniu 6 bm. na stoczni gdańskiej spłynął na wodę Bałtyku z odświętnie udekorowanej pochylni pierwszy polski rudowęglowiec. W uroczystości wzięły udział tłumy ludności z ministrem żeglugi Rapackim, wiceministrem dr Petrusewiczem, wicemin. Wiedy-Wirskim, wojewodą gdańskim inż. Żrałkiem i sekretarzami obu partii robotniczych na czele.

Przemówienie min. W. Mołotowa w 31 rocznicę Rewolucji Listopadowej

Naród radziecki pod przewodnictwem Stalina zdolny jest do nowych wielkich czynów

ZSRR awangardą obozu pokoju i postępu

MOSKWA — W piątek wieczorem w wypełnionej po brzegi sali Teatru Wielkiego odbyło się uroczyste posiedzenie moskiewskiej rady miejskiej, poświęcone 31 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej na którym wygłosił przemówienie min. spraw zagranicznych ZSRR Mołotow.

Rosną siły demokracji ludowej

Na wstępie min. Mołotow podkreśla, że siły demokracji stale wzrastają i potężnieją. Rewolucja listopadowa stwierdza mówca — zapoczątkowała jedynie okres rozkładu systemu kapitalistycznego, jednakże w ciągu 30 prawie lat Związek Radziecki był jedynym krajem socjalizmu. Ale po drugiej wojnie światowej od systemu kapitalistycznego odpadły takie kraje Europy, jak Polska, Rumunia, Czechosłowacja, Bułgaria, Węgry, Albania i Jugosławia. Ruch narodowo-wyzwoleńczy w krajach zależnych i kolonialnych posuwa się naprzód siedmiomilowymi krokami. W krajach kapitalistycznych, nie bacząc na wszystkie trudności, siły demokratyczne wzrastają i hartują się w walce z siłami reakcji. **Coraz bardziej wzrasta międzynarodowy autorytet ZSRR, jako głównej ostoi obozu demokratycznego i antyimperialistycznego, przeciwstawiającego się obozowi imperializmu i agresji.**

Marsz naprzód do dalszego rozwoju

Dalszą część swego przemówienia minister Mołotow poświęca omówieniu nowych zadań jakie stanęły przed narodem radzieckim po zwycięskim zakończeniu wojny.

Cytując słowa Stalina mówca stwierdza, że główne zadanie jakie stoi obecnie przed narodem radzieckim, polega **nie tylko na utrwaleniu zdobytych pozycji lecz również** na dalszym marszu **naprzód w kierunku nowego rozwoju gospodarczego.** Nie możemy poprzestać na utrwaleniu tych pozycji, — stwierdza min. Mołotow — albowiem doprowadziłoby to do zastoju. **Musimy iść naprzód aby utworzyć warunki nowego potężnego rozwoju gospodarki narodowej.**

Musimy w jak najkrótszym czasie zabliźnić rany, zadane naszemu krajowi przez wroga i nie tylko osiągnąć przedwojenny poziom rozwoju gospodarki narodowej, **lecz znacznie go przekroczyć w niedalekiej przyszłości, musimy** podnieść dobrobyt narodu i jeszcze bardziej wzmocnić potęgę militarną i gospodarczą państwa radzieckiego.

Min. Mołotow podkreśla, że fakty świadczą o tym, iż naród radziecki z powodzeniem wypełnia **te zadania. W roku 1947 przemysł radziecki ze znaczną nadwyżką wykonał plan roczny i pod koniec tego roku osiągnął już poziom przedwojenny. W ciągu pierwszych 9 miesięcy br. globalna produkcja przemysłu wzrosła o 27 procent w porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego i przekroczyła o 17 proc. poziom z roku 1940.**

Min. Mołotow zaznacza, że obecnie na tę drogę rozwoju gospodarczego wkroczyły również kraje demokracji ludowej. Nie można tego jednak powiedzieć o krajach kapitalistycznych, jakkolwiek w znacznie mniejszym stopniu ucierpiały one na skutek wojny, niż ZSRR i państwa demokracji ludowej.

Wyzysk i bezrobocie w państwach kapitalistycznych

Charakteryzując sytuację gospodarczą Stanów Zjednoczonych minister Mołotow wskazuje, że przy ogólnym spadku produkcji o 20 procent w porównaniu z rokiem 1943, zyski monopoli amerykańskich wzrosły o 6 miliardów dolarów, do 20 miliardów w porównaniu z okresem największego nasilenia wojny.

Jako przyczynek do oceny sytuacji gospodarczej w USA minister Mołotow przytoczył dane świadczące o dużym bezrobociu w tym kraju.

Przechodząc do omówienia sytuacji gospodarczej Francji minister Mołotow podkreśla, że zyski kapitalistów francuskich w pierwszym półroczu roku bieżącego wyniosły 43 procent całego dochodu narodowego Francji i przekroczyły znacznie łączną sumę zarobków wszystkich robotników i urzędników francuskich w tym okresie stanowią zaledwie 39 procent dochodu narodowego.

Podczas gdy rozwój przemysłu radzieckiego — stwierdza minister Mołotow — oparty jest całkowicie na zasobach wewnętrznych i [illegible]cy ludności, to w kapitalistycznych krajach Europy wszystkie rachuby łączone są z otrzymaniem kredytów od „wujaszka z Ameryki". Powszechnie znana jest wrzawa, podniesiona w Europie wokół „planu Marshalla".

Odbudowa i rozwój gospodarczy ZSRR

Min. Mołotow przeciwstawia ten stan rzeczy sytuacji w ZSRR, gdzie odbudowa i rozwój gospodarczy nie są uzależnione od jakichś krajów kapitalistycznych i całkowicie służą zaspokojeniu potrzeb narodu.

Dzięki lepszemu wykorzystaniu sprzętu technicznego oraz znacznemu usprawnieniu organizacji pracy w kołchozach, zbiory zboża w br. przekroczyły poziom z roku 1940. Cały szereg krajów i obwodów dostarczyło państwu znacznie więcej zboża, niż przed wojną.

„Współzawodnictwo pracy komunistyczną metodą budowania Socjalizmu"

Przechodząc do omówienia znaczenia współzawodnictwa pracy i stwierdzając, że objęło ono cały kraj, wszystkie dziedziny życia gospodarczego, min. Mołotow cytuje Stalina, że „współzawodnictwo jest komunistyczną metodą budowania socjalizmu". W ustroju socjalistycznym — jak powiedział Lenin — **współzawodnictwo nie tylko nie wygasa, lecz wręcz przeciwnie znajduje po raz pierwszy naprawdę powszechne zastosowanie, obejmuje większość robotników, którzy mogą wybić się, rozwinąć i wykazać swe zdolności, na co nie pozwalał im kapitalizm. Robotnik w ustroju socjalistycznym nie jest już eksploatowanym niewolnikiem, ma możność pracowania dla wspólnego dobra, może rozprostować plecy i poczuć się człowiekiem. Rozmach i głębia współzawodnictwa socjalistycznego — podkreśla min. Mołotow — świadczy o tym, że cały naród radziecki stanowi zgodną rodzinę ludzi pracy, których nie dzieli odmienna narodowość ani odmienna religia, świadczy to o wzrastającej stale jedności moralnej i politycznej narodu radzieckiego i socjalistycznej świadomości.**

Kraj nasz znajduje się w okresie niebywałego rozwoju. Jednoczy nas, zagrzewa do walki i prowadzi naprzód Partia Bolszewicka, Wielki Wódz Narodu Radzieckiego — towarzysz Stalin!

ZSRR w awangardzie walki o trwały i demokratyczny pokój

Przechodząc do omówienia wkładu Związku Radzieckiego w dziele utrwalania pokoju, min. Mołotow cytuje wypowiedziane przed czterema laty słowa Stalina, który w następujący sposób określił zadania okresu powojennego:

„Wygranie wojny z Niemcami jest równoznaczne z urzeczywistnieniem wielkiego dzieła historycznego. **Wygranie jednak wojny nie oznacza jeszcze, że narodom zapewniony został trwały pokój i bezpieczna przyszłość. Zadanie polega nie tylko na tym, aby wygrać wojnę. Polega ono również na tym, aby uniemożliwić nową agresję i nową wojnę, jeśli nie na zawsze, to przynajmniej na długi okres** [illegible]".

Min Mołotow stwierdza, że Związek Radziecki dążąc do urzeczywistnienia tych celów, wziął czynny udział w opracowaniu szeregu porozumień międzynarodowych jeszcze w okresie drugiej wojny światowej.

Związek Radziecki — zaznacza min. Mołotow — **niezmiennie domagał się, aby zobowiązania, wypływające z tych porozumień ściśle były przestrzegane oraz wykonywane przez wszystkie państwa. Nie można powiedzieć, że zobowiązania te pozostały jedynie na papierze.** Dość przypomnieć, że ONZ została stworzona i działa, jakkolwiek dość często jej pracom usiłuje się nadać kierunek, niezgodny z jej zasadniczymi celami. Pięć traktatów pokojowych zawartych z Włochami, Bułgarią, Rumunią, Węgrami i Finlandią, stanowi ważny wkład w dzieło uregulowania spraw europejskich. Z drugiej strony nie wolno zamykać oczu na fakt, że traktat pokojowy z Niemcami nie posuwa się naprzód. Jednocześnie w strefach okupacyjnych Niemiec zachodnich wbrew porozumieniom czterech mocarstw, byli działacze reżymu hitlerowskiego obejmują ponownie kierownicze stanowiska w przemyśle i administracji, natomiast liczne organizacje demokratyczne pozbawione są możności rozwijania normalnej działalności. ... Związek Radziecki uważa za niedopuszczalną samowolę. Nie posuwa się naprzód również sprawa traktatu pokojowego dla Japonii.

Zrozumiałe jest, że Związek Radziecki nalega na przyśpieszenie opracowania traktatów pokojowych dla Niemiec i Japonii. Celem tych traktatów, zgodnie z porozumieniem między sojusznikami winno być niedopuszczenie do odbudowy Niemiec i Japonii jako państw agresywnych.

Zgodnie z tym, Rząd Radziecki — stwierdza min. Mołotow — **domaga się całkowitego rozbrojenia Niemiec i wprowadzenia w życie znanego planu kontroli międzynarodowej nad Zagłębiem Ruhry, jako główną bazą niemieckiego przemysłu wojennego.**

Zgodnie z tym Rząd Radziecki domaga się całkowitego zlikwidowania przemysłu wojennego w Japonii i rozciągnięcia odpowiedniej kontroli międzynarodowej, aby nie dopuścić do odbudowy **tego przemysłu** wojennego.

Równocześnie jednak Rząd Radziecki uważa, że nie wolno dławić przemysłu pokojowego ani w Niemczech ani w Japonii, a wręcz przeciwnie umożliwić odbudowę przemysłu, zaspakajającego pokojowe potrzeby ich ludności.

Drugim [illegible] zagadnieniem polityki zagranicznej ZSRR — podkreśla min. Mołotow — **jest walka przeciwko nowym siłom agresji i zgodnie z tym — przeciwko propagandzie wojennej i podżegaczom do nowej wojny.**

Kapitał rzuca kłody pod nogi

W roku ubiegłym Związek Radziecki wystąpił na zgromadzeniu generalnym z wnioskiem, proponującym podjęcie odpowiednich kroków przeciwko propagandzie wojennej i podżegaczom do nowej wojny. **Wniosek ten w toku dyskusji został wprawdzie tak gruntownie wyprany z treści, że tylko w nagłówku pozostała wzmianka, iż wymierzony jest on przeciwko podżegaczom wojennym, ale tym — niemniej uchwaleniem tego wniosku posiada pozytywne znaczenie, gdyż potępia wszelką formę propagandy, zmierzającej, lub mogącej stworzyć, albo przyśpieszyć pogwałcenie pokoju, lub akt agresji.**

W br. Związek Radziecki skonkretyzował swój wniosek z roku 1946 **w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej,** proponując zmniejszenie o 1/3 sił zbrojnych i uzbrojenia pięciu stałych członków Rady Bezpieczeństwa jako głównie odpowiedzialnych za utrzymanie bezpieczeństwa międzynarodowego.

Prócz tego Związek Radziecki zaproponował wydanie zakazu używania broni atomowej jako przeznaczonej do celów agresywnych, a nie do celów obrony.

Propozycje Związku Radzieckiego, zwłaszcza dotyczące zakazu broni atomowej spotkały się ze sprzeciwem pozostałych wielkich mocarstw, które zdołały przeforsować uchwalenie dogodnej dla nich rezolucji.

Stanowisko Związku Radzieckiego domagającego się zakazu broni atomowej cieszy się poparciem milionowych rzesz ludzi pracy w Stanach Zjednoczonych i Anglii.

Im uporczywiej elementy agresywne sprzeciwiać się będą zakazowi broni atomowej — podkreśla min. Mołotow, tym bardziej pogłębiać się będzie rozłam między siłami agresji imperializmu z jednej strony, a siłami, broniącymi sprawy ugruntowania pokoju powszechnego i demokracji z drugiej.

Polityka konsekwentna - pokoju

Nikt nie może zaprzeczyć, że polityka zagraniczna Związku Radzieckiego jest konsekwentna i zgodna całkowicie z interesami bezpieczeństwa międzynarodowego. **Chodzi jednak o to, że od czasu zakończenia drugiej wojny światowej w polityce USA i Anglii nastąpiły takie zmiany, które faktycznie oznaczają wyrzeczenie się zawartych z ZSRR porozumień zmierzających do ustanowienia po wojnie trwałego pokoju demokratycznego i odzwierciedlają dążenie kół rządzących tych państw do narzucenia innym krajom swego pokoju imperialistycznego, co nie daje się pogodzić z wyzwoleńczymi celami antyhitlerowskiej koalicji państw.**

Słowa Stalina

Cytując słowa Stalina, że **podżegacze wojenni, którzy dążą do rozpętania nowej wojny obawiają się najbardziej porozumienia i współpracy z ZSRR, gdyż polityka porozumienia z ZSRR podważa ich pozycje i czyni bezprzedmiotową ich agresywną politykę, oraz że polityka obecnych przywódców USA i Anglii jest polityką agresji, polityką rozpętywania nowej wojny, min. Mołotow stwierdza, że słowa te wyjaśniają dlaczego Amerykanie tworzą na całej kuli ziemskiej nowe bazy wojenne, dlaczego pragną utrzymywać swe wojska w wielu krajach, dlaczego budżet wojskowy USA w br. dorównuje budżetowi z okresu wojny, dlaczego nie został zlikwidowany anglo-amerykański sztab wojenny z czasów drugiej wojny światowej, dlaczego tyle wrzawy podnosi się ostatnio wokół różnego rodzaju „sojuszów zachodnich", „sojuszów atlantyckich", „bloków śródziemnomorskich" itd.**

Wskazując, że w przygotowaniu nowej agresji i w rozpętywaniu nowych wojen mogą być zainteresowane jedynie te lub inne koła rządzące, lecz w żadnym wypadku narody USA, Anglii, lub jakiegokolwiek innego kraju, min Mołotow [illegible] że polityka podżegaczy wojennych **może zakończyć się jedynie haniebnym ich fiaskiem.** Główny podżegacz do wojny Churchill dopiął już tego, że stracił zaufanie swego narodu i sił demokratycznych na całym świecie. Taki sam los czeka wszystkich innych podżegaczy wojennych.

Partia – źródło sukcesów

W czym tkwi źródło naszych wciąż nowych sukcesów? — pyta min. Mołotow. Na to pytanie można krótko odpowiedzieć: **Źródłem naszych sukcesów jest partia bolszewicka, która pod kierownictwem Wielkiego Stalina zjednoczyła klasę robotniczą i pracujące chłopstwo w ich walce o zwycięstwo socjali[illegible].**

Historia Rewolucji Listopadowej wypróbowała i zahartowała leninowsko-stalinowskie kierownictwo naszej partii, które zaskarbiło sobie bezgraniczne zaufanie i miłość narodu radzieckiego. **Naród nasz — konkluduje min. Mołotow — zajął zaszczytne, historyczne miejsce wśród innych narodów i dowiódł, że pod kierownictwem partii komunistycznej i wielkiego Stalina zdolny jest do nowych wielkich czynów.**

Reakcja francuska przeciw polskim robotnikom

Nota protestacyjna ambasadora polskiego w Paryżu, złożona przed [illegible] rządu francuskiego z powodu stosowanych przez władze szykan wobec Polaków jest jeszcze jednym wyrazem niewłaściwego ustosunkowania się władz francuskich do naszych rodaków, jeszcze jednym więcej dowodem, że reakcyjne rządy IV Republiki zrywają tradycje ciepłej przyjaźni między obydwoma krajami.

Tak wygląda wdzięczność

Władze francuskie zastosowały wobec Polaków ostre szykany, połączone z metodą niesłychanych gwałtów. Rada Ministrów przyjęła oburzającą uchwałę, mocą której cudzoziemcy, biorący udział w ostatnim strajku mają być wysiedleni, [illegible] administracyjnych, bez względu na okres zamieszkiwania we Francji i bez względu na [illegible] z tym krajem.

Ostrze tej uchwały jest brutalnie wymierzone przede wszystkim przeciwko Polakom. Wiadomo, że [illegible] podjęli górnicy francuscy, w których szeregach Polacy stanowią poważny procent. Liczni z nich zamieszkują we Francji od lat kilkudziesięciu. Francja zawsze odczuwała głód węgla i górnicy polscy oddawali jej nieocenione poprostu usługi swą ofiarną, wydajną pracą.

Przy każdej „uzdarzającej" [illegible] okazji Francja bardzo łatwo [illegible] o swych długach wdzięczności. Podobne noty, jak ostatnia, Rząd Polski zmuszony jest składać, nie stety zbyt często. Reakcyjna Francja zapomina, że robotnicy polscy całą swą masą stali w Ruchu Oporu, prowadząc wytrwałą skuteczną walkę z najeźdźcą hitlerowskim, traktując ją jako swój obowiązek zarówno wobec Polski jak i Francji. [illegible] byli organizatorami i przywód[illegible]

Metody gwałtu

Obecnie władze francuskie gwałcą [illegible] polskim emigrantom tylko za to, że opowiedzieli się za słuszną walką [illegible] francuskich, prowadzoną legalnie w ramach obowiązującego we Francji ustawodawstwa. Ba, gnębią nawet tych, którzy w żadnej formie z obecnym strajkiem nie byli związani.

Nota polska przytacza liczne wypadki, w których robotnicy polscy nie tylko zostali aresztowani, ale przy tej okazji zakowano ich w kajdany, pobito, dokonano uszkodzeń cielesnych. Policja francuska dopuszcza się napaści na robotników, którzy na ulicy rozmawiają po polsku.

Szczególnie oburzający jest fakt, że władze francuskie wysiedlają robotników do zachodnich stref okupacyjnych w Niemczech, traktując ich jako ludzi bez ojczyzny, bez opieki ze strony Państwa Polskiego, z którym przecież Francja jest nadal związana formalnie so[illegible]

W niemieckie łapy

Wiadomo powszechnie, że Polska Ludowa czyniła i czyni w dalszym ciągu usilne starania o powrót emigrantów polskich z Francji do kraju. Tutaj jest bowiem ich [illegible] jich [illegible] i zapewnia im możność go[illegible]. Rząd francuski trzyma się me[illegible] utrudniania re[illegible]. W bieżącym roku [illegible] się na powrot do Polski tylko kil[illegible] Francji jest [illegible] ciągle jeszcze kilkaset tysięcy.

Nota polska podaje, że Polaków wysiedla się do Niemiec bez bagaży, bez pieniędzy, a nawet bez możności pożegnania się z rodziną. Rząd francuski kieruje ich na tułaczkę i poniewierkę, wbrew zobowiązaniom międzynarodowym, wbrew jakimkolwiek prawom moralnym. Wysyła ich do Niemiec, z którymi oni właśnie prowadzili bezpardonową i skuteczną walkę. Wysyła ich tam policja francuska, w której do głosu za reakcyjnych rządów doszły elementy obciążone [illegible]

Oburzenie we Francji

We Francji są jednak siły społeczne, które widzą wyraźnie bezprawie władz francuskich i krzywdę polskich robotników. Związek Zawodowy Górników ogłosił komunikat, w którym protestuje przeciwko bezprawnym zarządzeniom, szykanom i metodom gwałtu. Przypomina on, że górnicy polscy wspólnie z francuskimi prowadzili walkę z okupantami hitlerowskimi, a po wyzwoleniu wraz z całą klasą robotniczą Francji stanęli do odbudowy kraju.

W Paryżu Towarzystwo Przyjaźni Polsko Francuskiej ogłosiło deklarację, w której stwierdza, że uchwała rządu w sprawie wysiedlania cudzoziemców stanowi bezpośrednią groźbę dla interesów 500 tysięcy pracowników polskich, przebywających obecnie we Francji. Wspomniane Towarzystwo apeluje do wszystkich Francuzów, którym leży na sercu harmonia stosunków polsko-francuskich, [illegible] deklarowanie swej solidarności, ażeby spowodować natychmiastowe uchylenie oburzającej uchwały, przypominając, że przeszło 5 tys. Polaków oddało swe życie dla uwolnienia Francji.

Niesłychane metody reakcji francuskiej w walce z polskimi emigrantami muszą wywołać na całym świecie falę oburzenia. W Polsce jest ono tym silniejsze, że dyskryminacje wobec robotników polskich są sprzeczne nie tylko z obustronnymi umowami, ale z tradycją przyjaźni polsko-francuskiej, [illegible]

Stanisław Garwiński

Jedność organiczna Klasy Robotniczej!

Znajdujemy się w przededniu jedności ruchu robotniczego w Polsce. Kongres Zjednoczeniowy obu partii robotniczych odbędzie się w dniu 8 grudnia br.

Aby należycie zrozumieć znaczenie tego historycznego faktu dla ruchu robotniczego w Polsce, dla narodu i państwa polskiego dla międzynarodowego ruchu robotniczego, musimy zagadnienie to rozpatrzyć w skali międzynarodowej.

Żyjemy bowiem na takim stopniu rozwoju sił wytwórczych i stosunków społecznych, że żaden problem wewnętrzny nie może być rozpatrzony słusznie i prawidłowo, jeżeli potraktujemy go w oderwaniu od otaczającej nas od zewnątrz rzeczywistości, w oderwaniu od tego, co się dzieje poza naszymi granicami państwowymi. Rozwój świata idzie bowiem w tym kierunku, że staje się on coraz bardziej zwartą całością, chociaż ta całość rozrywana jest jeszcze przeciwieństwami klasowymi i sprzecznościami międzyimperialistycznymi.

U podstaw więc linii politycznej, którą zakreślamy naszym polskim [illegible] som pracującym, musi leżeć [illegible] na sytuacji międzynarodowej. Sytuacja ta jeszcze nigdy nie była tak wyraźna jak obecnie. Naprzeciw siebie stoją dwa obozy: obóz podżegaczy wojennych i wyzyskiwaczy kapitalistycznych z imperialistami amerykańskimi na czele, którzy widząc widmo zbliżającego się kryzysu gospodarczego i dusząc się w sprzecznościach międzyimperialistycznych, chcieliby drogą szantażu, groźby i wymuszenia zawładnąć światem, na to, aby tak pokierować jego rozwojem, by nie bacząc na interesy narodowe i gospodarcze poszczególnych narodów, zdobyć rynki zbytu dla swoich towarów, zdobyć rynki dla lokaty swych kapitałów i zawładnąć surowcami świata; z drugiej strony obóz postępu i pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele, który drogą przemian ustrojowych wyzwolił potężne siły twórcze mas pracujących, który chce wykazać światu wyższość gospodarki planowej nad anarchistyczną gospodarką kapitalistyczną, który chciałby, aby masy pracujące były w pełni dopuszczone do korzystania z dobrodziejstw postępu technicznego i kulturalnego.

Każdy z tych obozów dysponuje pewną ilością atutów. Jednym z [illegible] potężniejszych atutów obozu pokoju i postępu jest jedność klasy pracującej. Jedność ta, to najpotężniejsza broń w rękach tej klasy, to najpotężniejszy oręż służący jej nie tylko do obrony, ale i do ataku.

Imperialiści zdają sobie sprawę z tego, że osiągnięcie ich zamierzeń byłoby niemożliwe bez sparaliżowania ruchu robotniczego, a drogą do tego celu jest rozbicie jedności klasy pracującej. Dlatego też [illegible] po zakończeniu wojny rozpoczęli oni penetrację i to zarówno w krajach kapitalistycznych zachodniej Europy jak i w krajach demokracji ludowej, zmierzającą do rozbicia jednolitego frontu klasy robotniczej. Obserwowaliśmy jak precyzyjnie za pomocą prawicowych socjalistów (Saragat, Lombardo) przygotowywano rozłamy we Włoskiej Partii Socjalistycznej, dlatego tylko, że partia ta szła pod kierownictwem Nenniego w jednolitym froncie z Włoską Partią Komunistyczną. Widzieliśmy jak wykorzystano oportunizm Bluma i innych prawicowych przywódców socjalistycznych we Francji, aby rozbić jednolite działanie francuskich socjalistów i komunistów, które zdało swój egzamin po wyzwoleniu Francji spod okupacji hitlerowskiej.

Jedyną nadzieją imperialistów na rozbicie jednolitego frontu klasy robotniczej u nas w Polsce Ludowej, była grupa prawicy socjalistycznej, która ten jednolity front sabotowała, uważała go za jedną z możliwych kombinacji politycznych, która jednak w najbliższej perspektywie nie doprowadzi do jedności organicznej.

Grudniowy Kongres Zjednoczeniowy przekreśli raz na zawsze nadzieje i rachuby imperialistów [illegible] nich i rodzimej reakcji [illegible] możliwość wbicia klina w nasz ruch robotniczy.

Zjednoczona Partia klasy robotniczej znacznie lepiej, znacznie skuteczniej będzie mogła wypełnić te wszystkie zadania, jakie na tym etapie historycznym przed nią stoją. Odpada bowiem przyczyna tylu dotychczasowych drobnych waśni, starych zadrażnień i nieufności, walk o tzw. parytety, które niejednokrotnie przesłaniały naprawdę ważne i istotne zagadnienia, opóźniając marsz klasy robotniczej do socjalizmu.

Jedność organiczna klasy robotniczej Polski, to jeszcze większe związanie Polski z obozem postępu i pokoju, to wzmocnienie tego obozu, to wzmocnienie zatem szans pokoju światowego, a co za tym idzie, szans światowego i europejskiego socjalizmu.

Wróg klasowy na tym odcinku poniósł porażkę.

W atmosferze entuzjazmu i wiary

w zwycięstwo Socjalizmu na świecie uczczona w Moskwie rocznicę Wielkiej Rewolucji

MOSKWA. — W niedzielę przed południem odbyła się na Placu Czerwonym tradycyjna defilada i demonstracja ludu pracującego Moskwy.

Przyjmujący defiladę marszałek Timoszenko wygłosił przemówienie, w którym, z ramienia WKP(b) i rządu radzieckiego powitał wojsko i masy pracujące z okazji wielkiego święta. Marszałek Timoszenko stwierdził, że naród radziecki — oddany twórczej pokojowej pracy, walczy o trwały demokratyczny pokój na całym świecie, o współpracę narodów, opartą na zasadach równych praw i wzajemnego szacunku, opartą na ścisłym przestrzeganiu [illegible] mów i układów międzynarodowych. Pokojowa polityka Związku Radzieckiego [illegible] opór ze strony podżegaczy wojennych, na opór ze strony obecnych kierowników USA i Anglii. Jednakże ich wysiłki skazane są na fiasko.

„Radzieckie siły zbrojne — zakończył marsz. Timoszenko — stoją na straży pokojowej twórczej pracy narodów ZSRR."

W defiladzie przeciągnęły w świetnym ordynku bataliony oficerów, słuchaczy Akademii Wojskowych, słuchaczy szkół podoficerskich, oddziały piechoty.

Defiladę lotnictwa, dowodzoną przez gen. Wasyla Stalina, rozpoczęły potężne 4-motorowe twierdze latające. Za nimi przeciągnęły pułki bombowców 2-motorowych, a następnie eskadry myśliwców. W końcu przeleciały błyskawicznie eskadry samolotów odrzutowych.

Po defiladzie lotniczej wkroczyły na Plac Czerwony dywizje zmotoryzowane, artyleria zmotoryzowana i wojska pancerne.

Całość defilady, która trwała przeszło godzinę, wykazała raz jeszcze, iż armia radziecka jest nie tylko najpotężniejszą armią świata, posiadającą najwyższą moc ognia, lecz również armią najruchliwszą i najszybszą.

Po defiladzie rozpoczęła się w atmosferze ogromnego entuzjazmu demonstracja ludności Moskwy.

Demonstrację, w której wzięło udział ponad milion mieszkańców Moskwy, cechowała pogoda i głęboka wiara w pokojowe perspektywy twórczej pracy, jakie otwierają się przed narodami ZSRR, niezłomne przeświadczenie, że praca nad zbudowaniem społeczeństwa komunistycznego zostanie zwycięsko doprowadzona do końca, niezachwiana wiara, że idee demokracji i socjalizmu zwyciężą na całym świecie.

Rozkaz marszałka Bułganina

MOSKWA. — Z okazji 31 rocznicy Rewolucji Listopadowej minister sił zbrojnych ZSRR, marszałek Bułganin, wydał do armii rozkaz dzienny.

Minister Bułganin stwierdza, że sprawa pokoju i bezpieczeństwa wymaga dalszego wzmacniania potęgi radzieckich sił zbrojnych. W związku z tym marsz. Bułganin wzywa żołnierzy radzieckich, aby nadal uporczywie pracowali nad udoskonaleniem swego kunsztu wojennego, podnosili poziom swego przygotowania politycznego, wzmacniali dyscyplinę i potęgowali swą czujność.

W całym kraju odbyły się uroczystości w rocznicę Rewolucji

WARSZAWA. — We wszystkich województwach i miastach Rzeczypospolitej odbyły się uroczystości poświęcone 31 rocznicy Rewolucji Listopadowej. Manifestacyjny charakter tych uroczystości dowodzi, że przyjaźń ze Związkiem Radzieckim ogarnęła jak najszersze warstwy społeczeństwa polskiego, które widzi w Związku Radzieckim wielkiego przyjaciela Polski i gwaranta pokoju.

We Wrocławiu odbyła się uroczysta akademia, na której przemawiał wiceminister Salcewicz. W części artystycznej wystąpił znakomity zespół wojsk marsz. Rokossowskiego.

[illegible]

min. Tkaczow. Manifestacyjne uroczystości odbyły się również w Łomży Ełku, Suwałkach i innych miejscowościach.

W Bydgoszczy w akademii w sali OKZZ wzięły udział kilkutysięczne rzesze, przedstawiciel świata pracy. Przemawiał min. Grubecki.

W Gdańsku odbyła się akademia, w której wzięli udział minister Rapacki i wicemin. Widy-Wirski oraz konsul ZSRR Chorobrych.

W Lublinie ulicami miasta przemaszerowały liczne delegacje, które złożyły wieńce pod Pomnikiem Wdzięczności.

W Toruniu kilkutysięczny tłum przemaszerował przez miasto pod pomnik bohaterów Armii Radzieckiej, gdzie oddano hołd poległym bojownikom.

Na Pomorzu Szczecińskim i w samym Szczecinie odbyły się liczne akademie i uroczystości poświęcone Rewolucji Listopadowej. Na grobach poległych żołnierzy radzieckich złożono wieńce i kwiaty.

W Rzeszowie zorganizowane przez szkoły poranki, z gromadziły oprócz młodzieży licznych przedstawicieli społeczeństwa.

W Poznaniu przemawiał na akademii wicemin. Sokorski. Gorącą owacją powitano przedstawiciela Związku Radzieckiego płk. Koplina.

Na Warmii i Mazurach we wszystkich instytucjach, urzędach i zakładach pracy odbyły się uroczyste akademie. W Olsztynie przemawiał wicemin. Dubiel.

W robotniczej Łodzi około 100 tysięcy ludzi wzięło udział w akademiach. Kilkudziesięciotysięczny pochód udał się pod pomnik żołnierzy radzieckich, by uczcić pamięć bohaterów. Na centralnej akademii w Teatrze Wojska Polskiego przemawiał poseł tow. Ćwik.

Ze wszystkich akademii, wieców i zebrań poświęconych 31 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Listopadowej zostały przesłane depesze do Generalissimusa Stalina i Prezydenta RP Bolesława Bieruta.

Przyjęcie w ambasadzie radzieckiej

WARSZAWA. W dniu święta narodowego ZSRR w 31 Rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Listopadowej ambasador ZSRR w Warszawie i pani Lebiediew wydali w godzinach wieczornych przyjęcie w salonach ambasady.

Na przyjęcie przybył sekretarz generalny Polskiej Partii Robotniczej Bolesław Bierut.

Depesze gratulacyjne

z okazji 31 rocznicy Rewolucji Listopadowej

MOSKWA. — Ze wszystkich stron świata nadeszły do Moskwy depesze gratulacyjne z okazji 31 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji.

Prasa radziecka podaje pełny tekst depeszy Prezydenta Bolesława Bieruta do przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Szwernika, oraz depesze premiera Cyrankiewicza do Generalissimusa Stalina.

Dzienniki publikują również depesze gratulacyjne prezydenta Czechosłowacji Gottwalda, premiera — Zapotocky'ego, prezydenta Finlandii — Paasikivi, premiera ludowodemokratycznej Republiki Korei — Kim Ir Sena, premiera Indii — Pandit Nehru i czołowych przedstawicieli innych krajów.

Ponadto wpłynęły depesze od organizacji postępowych i Związków Zawodowych z całego świata.

LITERATURA / SZTUKA / KULTURA

Grzegorz Timofiejew

Błok i Majakowski

Dwaj różni poeci Wielkiej R[osyjskiej] Rewolucji

Po stłumieniu rewolucji 1905 roku przez carat w kołach inteligencji dotąd rewolucjonizującej wzięły górę prądy mistyczne, związane z opadaniem fali rewolucyjnej. W poezji rosyjskiej tego czasu istniejący już poprzednio kierunek, zwany symbolizmem, związany z analogicznymi prądami w Europie zachodniej został przez mistycyzm wsparty. Szereg poetów głosi w tym czasie pesymistyczny pogląd na przyszłość cywilizacji europejskiej. Poeta Walery Briusow głosi najazd Hunów, którzy obrócą w perzynę dotychczasową kulturę. Rodzi się kierunek, który dzisiaj nazwalibyśmy katastrofizmem.

Podobne nastroje odnajdujemy też w twórczości najwybitniejszego poety generacji symbolistów Aleksandra Błoka, przede wszystkim w głośnym jego poemacie „Scytowie".

Sam Błok pochodzący z warstwy ziemiańskiej opiewa w początkowym okresie swej twórczości na pół mistyczny ideał „pięknej damy" nawiązując jak gdyby do tradycji trubadurów. Dopiero pod koniec życia i pod wpływem rozwijających się wypadków historycznych nawiązuje Błok starganą nić z realnym życiem. W wierszach jego przebija zapowiedź rewolucji i wyczucie idących zmian. Z tego klimatu psychicznego zrodził się poemat „Dwunastu", który jest najdziwniejszą mozaiką gloryfikacją Rewolucji Październikowej. Odnajdujemy tutaj mieszaninę pierwiastków mistycznych z realną pochwałą rewolucji. Według Błoka rewolucja dokonana została w imię zasad chrześcijańskich. Na czele dwunastu czerwonogwardzistów kroczy Chrystus. Ta stylizacja Błoka nie znalazła naśladowców, historia wzięła rozbrat z mglistą, mistyczną postawą poety. Niemniej „Dwunastu" pozostało osobliwym i bardzo pięknym wyrazem liryki związanej z „Październikiem".

Przeciw tej mistyce już wcześniej wystąpili futuryści z Majakowskim na czele. W praktyce żądali efektów bardziej jaskrawych, ściślejszego kontaktu z życiem, wprowadzenia do poezji motywów urbanistycznych i uwypuklenia momentów rewolucyjnych. W przedrewolucyjnym okresie Rosji twórczość futurystów torowała drogę nowym prądom, miała charakter postępowy, gdyż oznaczała protest przeciw obumierającemu ustrojowi feudalno-burżuazyjnemu.

Futuryści rozsadzając klasyczne miary zwrotkowe, wprowadzają biały wiersz, asonans, zrywają z łatwą melodyjnością na korzyść szorstkiego rytmu.

Po Rewolucji Październikowej futuryści (Majakowski, Wiktor Chlebnikow, Dawid Burluk, K[ru]czonych i inni) zeszli z zajmowanych dotąd pozycji anarchistycznych i prawie wszyscy opowiedzieli się za nowym ustrojem. Rozumieli, że dotychczasowy anarchizm, burzycielstwo, muszą ustąpić na rzecz nowej, konstruktywnej postawy, spomiędzy tych szeregów i z tych warunków, jakie tworzył Październik, wyszedł najwybitniejszy poeta epoki radzieckiej, Majakowski. Rewolucja oskrzydliła jego twórczość, dała jej rozmach i siłę. Majakowski jedyny potrafił sprostać patosowi chwili, stworzył poezję epicką, szeroko popularyzującą hasła przewrotu, wielkim rozmachem obrazowania i doniosłością treści. Dlatego w literaturze radzieckiej Majakowski zostanie jako piewca Października i ojciec całej generacji późniejszych twórców.

Polsko-czechosłowacka współpraca kulturalna w r. 1949

W październiku odbyło się w Pradze drugie posiedzenie Komisji Mieszanej dla realizacji konwencji kulturalnej polsko-czechosłowackiej, na którym ustalono program prac na rok 1949.

Plan na rok 1949 przewiduje dalsze rozszerzenie kontaktów kulturalnych i szczególnie podkreśla konieczność dotarcia z wymianą kulturalną do najszerszych mas ludności obu narodów. Jeszcze w roku bieżącym przewidziane jest otwarcie katedry języka polskiego na uniwersytetach w Pradze i Bratysławie, katedry bohemistyki we Wrocławiu oraz lektoratu języka czeskiego w Poznaniu. Duży nacisk kładzie się na rozbudowę nauki języków krajów, co realizowane będzie drogą delegowania nauczycieli i lektorów z obydwu krajów. Obie strony współpracować będą nadal przy wydawaniu słownika polsko-czechosłowackiego i czechosłowacko-polskiego. W Czechosłowacji wydana zostanie w 1949 historia literatury polskiej, a w Polsce poczynione będą starania, w celu wydania historii literatury czechosłowackiej.

Oba kraje ufundowały nagrody za najlepszy przekład z literatury czechosłowackiej na język polski i odwrotnie. Specjalnie utworzona komisja rzeczoznawców dokona do 31 marca 1949 r. wyboru dzieł 5 klasyków, których wydanie zlecone będzie do przekładu. Ta sama komisja sporządzi również wykaz 10 książek przeznaczonych do wydania na rok następny. Rozpoczęte zostaną prace bibliograficzne, dotyczące przekładów oraz książek związanych z tematyką strony drugiej.

W zakresie muzyki przewiduje się zorganizowanie w Czechosłowacji dwóch festiwali, na które zaproszonych będzie 20 muzyków polskich „Muzyczne lato", „Praska wiosna". Ze strony Polski przewidziane jest zaproszenie na Międzynarodowy Konkurs Chopinowski 15 muzyków czechosłowackich. W związku z Rokiem Chopinowskim w Czechosłowacji zorganizowany będzie Czechosłowacki Komitet Obchodu 100-lecia śmierci Chopina, który zorganizuje również konkurs eliminacyjny pianistów czechosłowackich. Poza tym na rok 1949 przewiduje się wymianę 10 osób spośród muzyków oraz jednego dużego zespołu muzycznego. Ponadto nastąpi wymiana — na conajmniej 2-miesięczny pobyt — dwóch kompozytorów, w celu zapoznania się z miejscowym folklorem.

W zakresie wystaw przewidziane jest zorganizowanie retrospektywnych wystaw malarstwa polskiego w Czechosłowacji i wystawy polskiej sztuki ludowej w Czechosłowacji oraz wystawy filmu czechosłowackiego w Polsce. Odbędzie się też wymiana na pobyt 1-miesięczny 6 artystów plastyków, którzy następnie urządzą wystawę swoich prac.

W zakresie teatru przewiduje się dalsze zacieśnienie obustronnych kontaktów. Do Polski przyjedzie teatr marionetek prof. Skupy. Poza tym w roku 1949 nastąpi wymiana dekoratorów, reżyserów itd.

Studia muzyczne i muzykologiczne

Rzadko kiedy spotykamy człowieka, nie zajmującego się muzyką, który by dokładnie zdawał sobie sprawę z tego na czym polega różnica zawarta w słowach: muzyk i muzykolog. Najczęściej spotykamy się z mniemaniem, że każdy — bez względu na to czy jest muzykiem czy muzykologiem — musi dobrze i ładnie grać i to grać przede wszystkim na fortepianie.

To błędne mniemanie wynika w pierwszym rzędzie z braku znajomości tego, co to są studia muzykologiczne, a następnie z pewnego rodzaju snobizmu, upatrującego np. w fortepianie przedmiot dobrobytu i wyższości kulturalnej.

Tymczasem różnica między studiami muzycznymi a muzykologicznymi jest zasadnicza i zawiera się przede wszystkim w różnym celu tych studiów. Bowiem cel studiów muzycznych jest artystyczny, a muzykologicznych — naukowy. Cel artystyczny obejmuje twórczość i odtwórczość, to znaczy kompozycję muzyczną i grę na jakimś instrumencie, ewentualnie śpiew. Cel naukowy prowadzi do zdobycia wiedzy o muzyce, to znaczy wiadomości jak powstawała muzyka, jak się rozwijała, jakimi instrumentami się posługiwała, jaką notacją itd.

Studia muzyczne odbywają się w szkołach muzycznych, studia muzykologiczne — na uniwersytecie. Te ostatnie dostępne są dla każdego maturzysty, teoretycznie nawet dla takiego który nie gra na żadnym instrumencie i do tego momentu nie interesował się muzyką.

Szkoła muzyczna dzieli się na niższą, średnią i wyższą. Wyższa szkoła muzyczna posiada obecnie prawa akademickie i wstąpić do niej może kandydat, mający maturę oraz ukończoną średnią szkołę muzyczną. W wyższej szkole muzycznej są tak zwane przedmioty główne, to jest gra na jednym z instrumentów (fortepianie, skrzypcach, flecie itp.), śpiew, dyrygentura i kompozycja, z których to przedmiotów studiujący wybiera sobie jeden, odpowiadający jego indywidualnym uzdolnieniom. Obok tych są przedmioty poboczne, które mają za cel zaznajomienie studiującego z różnymi zjawiskami w muzyce oraz z niezbędnymi wiadomościami z dziedziny sztuki i kultury.

Jak wynika z artystycznego celu studiów w wyższej szkole muzycznej (kształcenia muzyka zawodowego) w programie ich kładzie się nacisk na dostarczanie jak największej ilości praktycznych reguł i na zdobycie największej biegłości technicznej w głównym przedmiocie. Natomiast nauka przedmiotów pobocznych ma za zadanie kształcenie inteligencji studenta i pogłębianie jego kultury muzycznej.

Na uniwersytecie student muzykologii praktyki muzycznej nie zdobywa a przygotowuje się do samodzielnej pracy ściśle naukowej. W tym celu studiuje on historię muzyki i historię różnych gałęzi teorii muzyki, studiuje też technikę kompozycji, psychologię i estetykę muzyczną, akustykę i szereg innych nauk, ściśle związanych z muzyką, a oprócz tego zaznajamia się on z niektórymi niezbędnymi działami fizjologii, biologii, historii, literatury, malarstwa, rzeźby itp.

Na zakończenie trzeba dodać, że tak muzyk jak i muzykolog nie mogą poprzestać na tym co zdobyli w uczelniach. Obaj muszą nieprzerwanie kształcić się, śledzić współczesny rozwój sztuki i życia, poznawać najnowsze prądy i kierunki, aby móc zdążać we wspólnym wysiłku do podniesienia kultury swego kraju.

A. R.

„Cichy Don" / Szołochowa

„Cichy don" Michała Szołochowa, to dzieje wojny domowej, dzieje zapasów nowego radzieckiego życia z wrogiem wewnętrznym (białą kontrrewolucją) i z zewnątrz (interwencją zachodnią). Ale są to dzieje zmagań widzianych ze strony coraz bardziej niecestwiejących wrogów rewolucji. Chwiejność zas, niezdecydowanie i rozbicie wewnętrzne głównego bohatera powieści, Grzegorza Melechowa, całkowicie wyjaśnia fakt, że był on typowym przedstawicielem średniorolnego kułactwa o ambicjach rodowo-drobnomieszczańskich.

Szołochow wybrał kontrrewolucjonistę Grzegorza Melechowa na bohatera powieści, ażeby jego oczami patrzeć na świat i jego przeżyciami mierzyć wszystkie zachodzące wydarzenia. Jaki cel krył się w tym założeniu?

Umieszczając główną masę wydarzeń powieściowych w obozie kontrrewolucji autor pokazał siłę atrakcyjną idei rewolucyjnej, rozkładającej ufortyfikowany świat wiekowych przyzwyczajeń, przesądów i wsteczniclwa. Ukazał łamanie przez rewolucję nie tylko zewnętrznych, materialnych przeszkód ale i tych groźniejszych — psychicznych, ukrytych we wnętrzu myśli i sumień ludzkich. Opis przemian w duszach wahających się i rozbitych duchowo kontrrewolucjonistów jest drogą artystyczną płodniejszą i posiada tę ogromną zaletę, że ukazuje rosnący wpływ idei rewolucyjnej nawet w obozie kontrrewolucji, w którym coraz bardziej szerzy się niewiara w bronioną sprawę i coraz bardziej krystalizuje się przekonanie o słuszności haseł przeciwnika.

To trafne i oddziaływujące na czytelnika założenie artystyczne zostało doskonale przez Szołochowa rozwiązane i stanowi główną siłę „Cichego Donu".

W „Cichym Donie" główny szkielet fabularny stanowią obrazy batalistyczne. Oczywiście znajdują się między nimi opisy zwykłych spraw ludzkich jak narodziny, miłość i śmierć w całym swym skomplikowaniu i złożoności. Wszystko obserwowane jest w ruchu, notowane w przemianie, a jedynie potężna i majestatyczna natura jest nieruchomym tłem.

Wszystko to daje epicki, malowniczy obraz życia dońskich kozaków w okresie narodzin nowego społeczeństwa, wśród zaciętych zmagań i walk społecznych. Szołochow będąc sam kozakiem znad Donu przeżywał jako młody chłopak proces przeobrażeń wojennych otaczającego go świata i własnymi przeżyciami zgruntował przemianę psychiczną swego pokolenia przekształcającego w mękach i heroizmie dawny ustrój w nowy. Na takim tle tytuł powieści „Cichy Don", to jakby ironiczny kontrast do treści, którą zawiera. Oznacza on, że ziemie leżące od wieków w wegetacyjnym śnie została nagle zamieniona w teren żywiołowych zmagań ludzkich, a spokojne i leniwe dotąd życie nad Donem dostało się w tryby machiny dziejowej, która łamiąc i niszcząc co niepotrzebne, przekształca je do gruntu.

W konstrukcji powieści zwraca uwagę jej logiczna celowość, konsekwencja i realizm. Dlatego też ogólna luźność w konstrukcji — co byłoby usterką w każdej innej powieści — w tym wypadku podkreśla tylko charakter okresu nacechowanego z natury rzeczy pewną luźnością w szukaniu nowych form życia, jakie nie od razu dadzą się utrwalić po zniszczeniu dawnych przestarzałych. W dążeniu do jasnych i określonych celów, wymagających jednak stworzenia z gruntu nowych form luźność wydarzeń i przemian jest zjawiskiem normalnym lecz tym bardziej porywającym, że w rezultacie prowadzi ono do osiągnięcia z całą pewnością i z całą doskonałością zamierzonych celów.

„Cichy Don" cieszył się przed wojną ogromnym powodzeniem wśród polskich czytelników. Obecnie kiedy zostaliśmy uwolnieni od fałszywych, narzucanych nam spojrzeń na sprawy wielkich, twórczych przemian zapoczątkowujących nową epokę świata, powieść ta jest tym bardziej zrozumiała i bliska. Powojenne wydanie jej przez „Czytelnika" pozwala zapoznać się z nią tym czytelnikom, którzy do tej pory nie mieli okazji zasmakować w tym arcydziele prozy radzieckiej.

Odpowiedzi Redakcji

Romuald Idrys — Wasze wiersze zaciekawiają. Zwraca uwagę oryginalna lecz nie ekscentryczna forma. Na podkreślenie zasługuje społeczna tematyka tchnąca szczerością. Każdy z wierszy posiada wysoce wartościowe momenty wyrazu artystycznego, interesujące, nowe skojarzenia poetyckie, sugestywne, przenośnie, b. dobre powiązanie impresyj. Jednak w każdym z nich znajdują się również słabe miejsca, będące „zgrzytem" w całości. Wydaje się, że przy pewnym wysiłku usterki te dadzą się z łatwością usunąć. Jeślibyście wybrali kilka Waszych wierszy, uważanych przez Was za najlepsze i po uprzednim „wypolerowaniu" — przesłali je, wówczas postaralibyśmy się z Wami podzielić naszymi uwagami w osobnym liście, omawiając każdy z wierszy. Uważamy, że w żadnym wypadku nie powinniście zarzucać Waszych prób poetyckich.

Z nadesłanych najlepsza jest „Kompozycja" i jeśli wyrazicie zgodę na zmianę słów „Do góry z kubłem, do góry" na inne (np. „Z kielnia w dłoni — do góry") by uniknąć rażącego w tym miejscu i w tym wierszu słowa „kubeł" — wówczas chętnie umieścilibyśmy ten utwór w jednym z najbliższych naszych dodatków literackich.

Konr. Piotr — Na ogół te same uwagi, jak w odpowiedzi powyżej. Tyle, że w Waszych wierszach więcej nierówności i mniejsza głębia wyrazu artystycznego. Idziecie bardziej utartymi ścieżkami poetyckimi. Poza tym widocznie ulegacie łatwiznom „opowiadania" o sprawach zamiast ich „wyrażania". Pracujcie nad sobą nie zaniedbujcie studiowania utworów współczesnych poetów.

Z przesłanych wierszy wyróżnia się „Przelana krew". Wstęp zasługuje całkowicie na miano dobrej poezji. Natomiast druga część słaba przesiąknięta prościutką frazeologią, czego poezja nie znosi.

ELEW — Cała masa pomyłek w Waszym liście, który zresztą zdradza wielkie „zacięcie" felietonistyczne. Tylko, że równocześnie wywołuje on wrażenie, jak gdyby jego autor miał skłonność do zacieśniania się i ścieśniania wielu spraw do swych własnych fałszywie kształtowanych poglądów nawet na drobiazgi. Mylność Waszych sądów płynie — zdaje się — również z innego źródła: kompleksu uważania się za wyrocznię odgradzającą się od rewizji swych osądów pozornie kpiarsko i dobroduszną pewnością (a podświadomie niepewnością) co do swego stanowiska. Stąd właśnie z gruntu błędne przekonania i domysły o „machjawelizmie", „filarach", „żółciowym sosie", „nierównych prawach dyskusji" itp.

Całość ratuje zdanie o „kwiecie zgody i przyjaźni". Dlatego, Drogi Towarzyszu, bez obaw skomunikujcie się z Redakcją listownie czy telefonicznie, a to niewątpliwie pomoże obu stronom wyjaśnić wszystko, bez potrzeby nudzenia innych Czytelników korespondencją publiczną, na dalsze mętne niezupełnie ciekawe, a ostatecznie zupełnie obojętne.

Obrady górników polskich w Sosnowcu

(Dokończenie ze str. 1)

Każdy z nas Towarzysze uprzytamnia sobie ogromną wagę tego wydarzenia, albowiem każdy z nas uprzytamnia sobie ogromną wagę likwidacji rozbicia klasy robotniczej.

Połączenie obu partii robotniczych w jedną partię to jest nowa potęga, nowa siła klasy robotniczej. Z tym się wiąże jedno wielkie zagadnienie. PPR liczy dzisiaj około 1 miliona członków, PPS liczy przeszło 800 tys. członków. Połączenie obu partii da nam potężną armię przeszło półtora miliona zorganizowanych członków.

Następnie tow. Zawadzki omówił usiłowania imperialistów, dążących do rozbicia Światowej Federacji Związków Zawodowych, znaczenie ruchu zawodowego oraz wskazał na doniosłość przemian, wynikłych ze zwycięskiej, Wielkiej Rewolucji Listopadowej, której 31 rocznica przypadła właśnie na dzień otwarcia zjazdu górniczego.

Przemówienie swe tow. Zawadzki zakończył słowami:

„W imieniu obu Komitetów Centralnych Partii Robotniczych życzę Towarzysze Waszemu Zjazdowi najowocniejszych obrad, w imię tych wielkich celów, które przyświecały od dziesiątek lat i przyświecają naszej pracy i naszej walce o socjalizm".

Następnie przemawiali: generalny sekretarz Związku Zawodowego Górników Czechosłowackich — tow. Skudlik, przewodniczący Związku Zawodowego Górników Bułgarii — Aleksander Mileno, przedstawiciel [illegible] — tow. Vescan oraz sekretarz Związku Zawodowego Górników Węgierskich — tow. Wayda.

Obrady pierwszego dnia zakończone zostały wyborem przewodniczącego Zjazdu [illegible].

Wieczorem delegaci obecni byli w teatrze im. Wyspiańskiego w Katowicach na premierze widowiska górniczego „Przy Górniczy", które jest wykładnikiem dorobku świetlic górniczych.

Wysiłki górników drogowskazem dla całej klasy robotniczej

[illegible] w [illegible] ZZZP [illegible] in.

„Wasze osiągnięcia w pracy stały się drogowskazem dla całej klasy robotniczej w Polsce, i pokazały jak należy pracować, by utrwalić władzę ludową i torować drogę do socjalizmu.

Nazwisko Pstrowskiego, Bugdoła stało się znanym w Polsce Ludowej, w której klasa ludowa zdobyła władzę.

Nowe zmienione warunki wyzwoliły olbrzymie i twórcze siły które pracują i walką przekreśliły wszelkie zakusy reakcji. W tych zmienionych społecznych i politycznych warunkach ruch zawodowy, w tym i Wasz Związek Górników miał możliwości pełnego rozwoju i politycznej swobody by wypełnić wszelkie obowiązki jakie włożyła nań klasa robotnicza".

Po przemówieniach przedstawiciela Stronnictwa Ludowego, wicewojewody Arki-Bożka, tow. Wieczorka z ZMP i wojewody śląsko-dąbrowskiego tow. Jaszczuka, zabrał głos przewodniczący Rady Naczelnej PPS tow. Kowalczyk przemawiający w imieniu WK PPR i PPS w Katowicach.

Górnicy czołowym oddziałem klasy robotniczej

Towarzysze delegaci! W imieniu Wojewódzkiego Komitetu PPS, - w imieniu Komitetu Wojewódzkiego PPR — mówił tow. Kowalczyk — mam zaszczyt powitać Was — w imieniu tych dwóch Komitetów, które już 8 grudnia będą stanowić jedną olbrzymią, potężną partię, która będzie walczyć i realizować socjalizm w Polsce, partię, która razem z górnikami tam na dole, razem z bratnimi narodami, ze Związkiem Radzieckim na czele, będzie pomagać do rozbicia kapitalizmu na całym świecie i do zaprowadzenia socjalizmu.

I dlatego jestem upoważniony Towarzysze Delegaci do Was starzy górnicy z kopalń zwrócić się w imieniu obu naszych Komitetów Wojewódzkich, abyście właśnie obradując tutaj nad swoimi sprawami nie zapominali o tym że jesteście czołowym oddziałem klasy robotniczej, klasy rewolucyjnej, że macie pogłębiać marksizm-leninizm, pogłębiać po to, aby pomóc towarzyszom we Francji, w Anglii i w innych krajach rozbić imperjalizm i kapitalizm.

Tow. Szczęśniak generalny dyrektor CZPW obszernie omówił osiągnięcia przemysłu węglowego i jego zadania na przyszłość.

Gigantyczny wysiłek górników radzieckich

Gnośnymi oklaskami przyjmowane były przemówienia delegatów zagranicznych górników.

Szczególnie gorąco witano górników radzieckich, w imieniu których obszerne przemówienie wygłosił tow. Paweł Szelachin sekretarz Centralnego Zarządu Związku Zawodowego Górników Zachodnich Okręgów ZSRR.

Delegat radziecki zobrazował w swym przemówieniu gigantyczną pracę, której dokonali robotnicy radzieccy w latach wojennych, jak i w okresie powojennym.

Górnicy Zagłębia Donieckiego i Podmoskiewskiego stanęli do aktywnej walki podziemnej z faszystowskimi okupantami, a natychmiast po wypędzeniu Niemców przez Armię Radziecką przystąpili do zdawałoby się niemożliwej do wykonania pracy — odbudowy zniszczonych 1135 kopalń, całkowicie ograbionych przez hitlerowskich najeźdźców. Zagłębia Węglowe były jedną wielką pustynią, ale entuzjazm radzieckich górników, pomoc finansowa ze strony rządu w wysokości 8 miliardów rubli umożliwiła w bardzo szybkim czasie zatarcie najgorszych śladów „gospodarki" niemieckiej.

Odbudowa Donbasu Zagłębia Podmoskiewskiego to wspaniały rozdział w dziejach gospodarki radzieckiej. Przemysł węglowy ZSRR dzięki temu mógł przekroczyć przedwojenny poziom rozwoju. Na nowe tory pchnęła go 5 latka stalinowska, która przewiduje w roku 1950 wydobycie 250 mil. ton węgla. Ogromne postępy wykazuje również radzieckie rolnictwo. Plan pierwszych dwóch lat 5-latki jeżeli chodzi o produkcję przemysłową został już wykonany. Robotnicy zdają sobie sprawę, że wypełnienie planu 5 letniego oznacza znaczną poprawę materialną ich poziomu życia. Już obecnie dzięki zniesieniu systemu kartkowego i reformie walutowej realna wartość zarobku wzrosła o 45 procent.

Ogromna aktywność ludzi radzieckich znajduje swój pełny wyraz w ruchu współzawodnictwa pracy, który przyniósł wspaniałe sukcesy właśnie w przemyśle górniczym. Państwo radzieckie otacza górników specjalną opieką.

Mówca na zakończenie stwierdził, że klasa robotnicza odgrywa decydującą rolę w walce o trwały pokój. Dlatego klasa robotnicza musi być zjednoczona w światowym ruchu związków zawodowych. Jedność ta i przyjaźń scementowana w czasie wojny zagwarantuje pokój.

Okrzykiem na cześć braterskiej współpracy polskich i radzieckich górników zakończył tow. Szelachin swe przemówienie.

Górnicy protestują przeciwko szykanowaniu Polaków we Francji

Zjazd delegatów CZZG uchwalił wysłanie do Premiera Rządu Francji p. Queuille protestu, który brzmi:

Krajowy Zjazd Górników Polskich protestuje przeciwko terrorowi, jaki rząd francuski zastosował wobec polskich robotników zatrudnionych we Francji.

Zjazd stwierdza: Polscy robotnicy oddali swój wysiłek do odbudowy życia gospodarczego Francji. Dzięki pracy polskich górników już w 1946 roku Francja osiągnęła przedwojenną produkcję węgla, dzięki czemu mogła uruchomić przemysł mimo trudności, jakie czynili jej Anglicy i Amerykanie w dostawach węgla z Niemiec.

W okresie okupacji tysiące polskich robotników brało udział we francuskiej walce wyzwoleńczej, wielu z nich oddało życie, aby Francja była wolna.

Dziś kiedy polscy robotnicy razem z francuskimi domagają się, aby rząd francuski zaspokoił ich słuszne żądania t. j. minimum egzystencji i razem z klasą robotniczą Francji walczą o te słuszne prawa, rząd francuski stosuje wobec Polaków politykę dyskryminacyjną.

Polskich robotników aresztuje się po nocach, osadza się w więzieniach, gdzie poddaje się ich torturom.

Rodziny aresztowanych poddaje się szykanom.

Setki uczciwych robotników odrywa się od rodzin i złośliwie wyrzuca do okupacyjnej strefy angielskiej, amerykańskiej i francuskiej w Niemczech.

Polscy górnicy, polska klasa robotnicza, a z nią razem Polski Naród protestuje i domaga się natychmiastowego ukrócenia tych ubliżających prawu i godności ludzkiej praktyk.

PREZYDIUM KRAJOWEGO ZJAZDU ZWIĄZKU ZAWODOWEGO GÓRNIKÓW W POLSCE.

Delegacje zagranicznych górników na Zjeździe w Sosnowcu

W obradach zjazdu delegatów górnych w Sosnowcu biorą udział delegacje zagraniczne w składzie następującym:

DELEGACJA RADZIECKA:

Leontiew Boriskin,
Delegat do Rady Najwyższej Rosyjskiej Federacyjnej Republiki Radzieckiej, bohater pracy socjalistycznej, górnik z kop. „30 Zagłębia Okręgu Podmoskiewskiego nr 2".

Paweł Szelachin,
sekretarz Centralnego Zarządu Związku Zawodowego Górników Zachodnich Okręgów ZSRR.

Paweł Podżałow,
laureat Premii Stalinowskiej, bohater pracy socjalistycznej, rębacz kop. nr 2 Zagłębia Kizlejowskiego na Uralu;

Eugeniusz Aleksiejew,
członek Centralnego Zarządu Związku Zawodowego Górników Zachodnich Okręgów ZSRR.

DELEGACJA CZECHOSŁOWACKA

Franciszek Sliwa,
przewodniczący Związku Zawodowego Górników CSR.

Eugeniusz Stuchlik,
sekretarz generalny Związku Zawodowego Górników CSR.

Wacław Mulacz,
sekretarz okręgowy Zw. Zaw. Górników CSR. pracowników przemysłu węgla brunatnego w Mostach.

DELEGACJA BUŁGARSKA:

Aleksander Milenow,
przewodniczący Związku Zawodowego Górników Bułgarii, poseł na Sejm Ludowej Republiki Bułgarii.

DELEGACJA WĘGIERSKA:

Józef Vajda,
sekretarz Centralnego Zarządu Związku Zawodowego Górników Węgier.

Paweł Szabo,
sekretarz okręgowy Związku Zawodowego Górników Węgier, z Mecsek

DELEGACJA RUMUŃSKA:

Gawrel Vescan,
generalny sekretarz Ministerstwa Przemysłu Górniczego i Mineralnego, gen. sekretarz Związku Zawodowego Górników w Rumunii.

Ludovig Pop,
czołowy górnik Rumunii, inicjator współzawodnictwa pracy w rumuńskim przemyśle węglowym.

DELEGACJA ANGIELSKA:

R. Crews,
członek Krajowej Rady Związku Zawodowego Górników W. Brytanii, wiceprzewodniczący Okręgu Poł-Walijskiego.

H. Lockett,
członek Krajowej Rady Związku Zawodowego Górników W. Brytanii, Zawodowego Górników North-Steffs.

T. Edwards,
członek Wydziału Zagranicznego Krajowej Rady Związku W. Brytanii, Zawodowego Górników

Górnicy francuscy nie mogli przybyć na Zjazd Delegatów CZZG

Od Francuskiej Konfederacji Pracy (CGT) zjazd delegatów CZZG, obradujący w Sosnowcu otrzymał telegram, treści następującej:

Pragniemy usprawiedliwić się, że nie możemy wziąć udziału w Waszym Kongresie z powodu strajku, który od 5 tygodni trwa w naszych kopalniach o zaspokojenie naszych słusznych żądań. Przesyłamy nasze braterskie pozdrowienia Wam, górnikom polskim, których tylu przebywało w naszym kraju, którzy pomagali nam w odbudowie po wojnie 1914/18 r., którzy brali udział w walce przeciw faszyzmowi o wyzwolenie kraju w 1944 r., którzy znają dobrze naszych górników i nasz lud.

Możecie być pewni naszej przyjaźni dla Polski Ludowej i Demokratycznej i naszej woli walczenia ze wszystkich sił, aby we Francji odniosła zwycięstwo sprawa postępu społecznego, wolności, demokracji i pokoju. Ciężką walkę jaką obecnie prowadzimy o zaspokojenie naszych żądań zawodowych, zamierzamy kontynuować aż do zwycięstwa.

Jesteśmy szczęśliwi mogąc Wam powiedzieć, że olbrzymia większość Waszych rodaków, którzy pracują jeszcze w naszych kopalniach, walczy z taką samą odwagą u boku wszystkich innych górników, wbrew brutalnym represjom, które stosuje w stosunku do nich w jeszcze większym stopniu niż do Francuzów, Jules Moch, socjal-faszysta.

Uważamy, że wypędzanie i represje, które dotykają Waszych rodaków ze strony rządu francuskiego są nie tylko przejawem nietolerancji wobec człowieka, ale także pogwałceniem konstytucji naszego kraju.

Bądźcie przekonani, że nic nie zdoła złamać woli górników Francji bez względu na narodowość, przekonania i wyznanie religijne, którzy walczą o słuszną sprawę i w coraz większym stopniu są popierani przez cały lud francuski i masy pracujące całego świata.

Dziękujemy Wam za solidarność, którą okazaliście, aby pomóc nam w odniesieniu zwycięstwa. Razem z Wami wołamy. Niech żyje niezniszczalna jedność górników i klasy pracującej naszych obu krajów.

Niech żyje jedność wszystkich ludów które chcą i potrafią sprawić, że zatriumfuje postęp społeczny, wolność i pokój nad reakcyjnymi siłami, dążącymi do wojny obozu imperjalistycznego

Sekretarz Generalny
Związku Zawodowego Górników
(—) V. DUGUET

Surowe kary na malwersantów pracowników CPN w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ. 6 bm. Okręgowy Sąd w Bydgoszczy wydał wyrok w procesie malwersantów b. pracowników Centrali Produktów Naftowych w Bydgoszczy.

Sąd uznał winnym popełnienia wielu malwersacji na szkodę CPN, fałszowania ksiąg buchalteryjnych oraz sprzedania produktów naftowych, reglamentowanych w ilości 22 tony na wolnym rynku dla osobistych celów i skazał b. dyrektora Czesława Zamjarę na karę 10 lat więzienia.

Dysponenta benzyny, Jana Tupaiłko, Sąd skazał na karę 6 lat.

Kierownika stacji benzynowej w Bydgoszczy Koniecznego oraz kierownika składu dystrybucyjnego CPN w Sępolnie, Juliusza Rutkowskiego i wicedyrektora CPN Pawła Santariusza każdego na karę 5 lat więzienia.

Magazyniera Władysława Gon[illegible] i [illegible] składowego Mariana Nowaka, Sąd skazał każdego z nich na karę 4 lat więzienia.

Ostatniego oskarżonego, kierownika stacji benzynowej w Bydgoszczy Skotnickiego — Sąd skazał na 3 lata więzienia.

Pierwszy polski aparat wąskotaśmowy

WARSZAWA. 7 bm. odbyła się w kinie Palladium w Warszawie uroczystość przekazania dyrekcji Filmu Polskiego pierwszego wąskotaśmowego aparatu projekcyjnego, wyprodukowanego całkowicie przez Fabrykę Aparatów Filmowych w Łodzi.

Na uroczystość przybyli tow. premier Cyrankiewicz, min. Dybowski, min. Rabanowski, prezes Rady Filmowej tow. Kruczkowski, gen. Spychalski, liczni przedstawiciele świata politycznego, naukowego i kulturalnego stolicy.

Młodzież U. J. czci 31 rocznicę Rewolucji Listopadowej

KRAKÓW (G). — W Auli Collegium Novum UJ odbyła się uroczysta akademia poświęcona 31-rocznicy Rewolucji Październikowej. Udział w niej wzięli dziekani i profesorzy wszystkich wydziałów UJ z rektorem prof. dr Mar[illegible] na czele, oraz liczne [illegible] młodzieży akademickiej, które szczelnie wypełniły aulę.

Po odegraniu hymnów narodowych polskiego i radzieckiego akademię zagaił przewodniczący Zarządu Uczelnianego ZAMP kol. Musiałek, stwierdzając m. [illegible] po raz pierwszy rocznica Rewolucji Październikowej obchodzona jest w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego. Następnie do zebranych krótkim przemówieniem w imieniu rektora prof. dr Marchlewski, dając wyraz swego [illegible] zadowolenia z racji, że ZAMP [illegible] organizacja młodzieży akademickiej wraz z Bratnią Pomocą [illegible] dem, ku [illegible] Rewolucji.

W dalszej [illegible] rotowie UJ [illegible] dr Sieradzki [illegible] dziernikowa [illegible]

[illegible] przed Rewolucją Październikową oraz omówił jej skutki i znaczenie w skali międzynarodowej. W zakończeniu [illegible], mówca nawiązał do ostatniego wywiadu, udzielonego przez Generalissimusa Stalina korespondentowi „Prawdy”, stwierdzając [illegible] wypowiedziane przez niego słowa [illegible] narodowi polskiemu [illegible] jeszcze bardziej wiarę społeczeństwa polskiego w potęgę i moc obozu postępu i pokoju na świecie, którego głównym ośrodkiem jest Zw. Radziecki.

Po odegraniu Międzynarodówki, na [illegible] Mówca zobrazował wspaniałe wyniki prac dokonanych w Związku Radzieckim w ciągu 31 lat.

Powołując się na ostatnie przemówienie Prezydenta R. P. tow. Bieruta, mówca podkreślił ogromną rolę jaka w budowie ustroju socja[illegible] tym dziele stale [illegible] zakończył prof. Sieradzki okrzykiem na cześć Związku Radzieckiego. [illegible] podję[illegible] przez zebranych.

Po odegraniu hymnu SFMD nastąpiła część artystyczna akademii na którą złożyły się recytacje i śpiewy szereg utworów fortepianowych wykonał pianista czeski Shenel.

Akademia w Kuratorium

KRAKÓW (DA) — W rocznicę Rewolucji Październikowej odbyła się w Kuratorium O. S. uroczysta Akademia zorganizowana przez tamtejsze koło Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Historię Rewolucji Październikowej i jej znaczenie, szczególnie dla sprawy polskiej, omówił mjr. St. Żytyński. W części artystycznej wykonano pieśni radzieckie i recytacje utworów poetów rosyjskich.

Odczyt o Tołstoju

Koło miłośników książki rosyjskiej urządza we wtorek dnia 9 listopada o godz. 18 w bibliotece Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej przy ul. Batorego 14 odczyt prof. Nadziei Modlińskiej w języku rosyjskim na temat: „Tołstoj powieściopisarz”. Ze względu na treść i poziom odczytu wskazana jest obecność nauczycieli i uczniów znających język rosyjski. Wstęp wolny.

Współpraca Woj. Urzędu KF ze związkami okręgowymi w Krakowie

KRAKÓW W celu nawiązania ściślej współpracy pomiędzy Woj. Urzędem K. F. a poszczególnymi związkami okręgowymi Woj. U.K.F. wyznaczył stałych delegatów do okr. związków, a mianowicie: piłka nożna — mgr Nowickiego, boks mgr Jesionkę, piłka ręczna — mgr Sztolfowa, lekkoatletyka — Szymańskiego, sport motorowy — Cieślińskiego, kolarstwo — Stawiarskiego, gimnastyka — Piekarza, narciarstwo — mgr Sochę, atletyka — Nowaka, łucznictwo — mgr Piątkowa, kajakarstwo mgr Vereya, automobilizm — Kostecką, hokej — Pidrecką, tenis — mgr Zakulskiego, bilard — Wrońskiego.

Pięć straży pożarnych ratowało wieś

MIŁCHÓW (es) — W zagrodzie J. Miski w Iwanowicach, (nawiasem mówiąc, naczelnika rejonowej Och. Straży Poż.) — odbyła się młocka motorowa. Z tego to motoru pędzonego ropą przeniosła się iskra ognia na sąsiednie zabudowania gospodarskie J. Cerka właściciela 3 morgów ziemi wzniecając olbrzymi pożar, który z powodu wyjątkowego zagęszczenia budynków w Iwanowicach zagrażał klęską ognia zabudowaniom całej wsi, którą uratowała zjednoczona akcja straży pożarnych z Iwanowic, Słomnik, Sieciechowic, Maszkowa i Poskwitowa. Wieś uratowano, spłonęły natomiast dom i stodoła J. Cerka.

MO UB i KBW w rocznicę Rewolucji Listopadowej

KRAKÓW. (WW) — Dla uczczenia przypadającej 31 rocznicy Październikowej Rewolucji, odbyła się w Krakowie, w sali Teatru „Studio” uroczysta Akademia, w której wzięli udział funkcjonariusze MO, UB oraz KBW.

Po zagajeniu przez szefa Wydz. Polit.-Wych. Wojewódzkiej Komendy MO w Krakowie, por. Zarzyckiego, zebrani wysłuchali Hymnów Narodowych Radzieckiego i Polskiego w wykonaniu orkiestry m. pułku, po czym referat o Rewolucji Październikowej wygłosił kpt. Mróz.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił imieniem KM PPR tow. Pszeniczny. Część oficjalną zakończono odśpiewaniem „Międzynarodówki”.

W części artystycznej miały miejsce produkcje orkiestry dętej m. pułku, recytacje w wykonaniu funkcjonariuszów MO i KBW, oraz występy chóru KBW. Na zakończenie została odegrana sztuka Fadiejewa „Młoda Gwardia”.

Zlikwidować spekulację tytoniem

Konferencja w Izbie Skarbowej w Krakowie

KRAKÓW (WW) — W sali konferencyjnej Krakowskiej Izby Skarbowej, odbyła się [illegible] konferencja mająca na celu omówienie sytuacji na odcinku odprowadzania surowca tytoniowego przez plantatorów do Zakładów PMT. W konferencji wzięli udział przedstawiciele Izb Skarbowych z Krakowa, Kielc oraz Katowic, dyrektor Zakładu Uprawy Tytoniu PMT w Czyżynach, delegaci MO, partii politycznych i zainteresowanych organizacji społecznych.

W czasie konferencji stwierdzono u pewnego odłamu ludności tendencje do spekulacji tytoniem, mimo, że rolnik - producent jest godziwie wynagradzany za dostarczany do PMT surowiec. Z uwagi na fakt, że Zakłady krakowskie PMT koncentrują ok. 40 proc. przetwórstwa tytoniu, zagadnienia spekulacji na tym terenie zostały szczególnie dokładnie przedyskutowane. W wyniku konferencji powzięto szereg uchwał, mających na celu zlikwidowanie szkodnictwa gospodarczego na tym polu.

ORMO zasłużyło sobie na wdzięczność społeczeństwa

Apel do ludności województwa krakowskiego

W związku z tygodniem ORMO, Zarząd Wojewódzki Tow. Przyjaciół ORMO wydał do społeczeństwa krakowskiego odezwę, którą poniżej zamieszczamy:

Obywatele!

Odbudowa naszego zniszczonego kraju i rozbudowa naszego przemysłu oznaczają dla każdego z Was podniesienie stopy życiowej i dobrobytu. Przeprowadzenie naszych planów gospodarczych jest sprawą istnienia całego Narodu i każdego z Was z osobna. Urzeczywistniamy te plany w oparciu o pracę i ochronę tej pracy przed wrogimi siłami, które za wszelką cenę usiłują powstrzymać lub przynajmniej opóźnić nasze narodowe i społeczne budownictwo. Dlatego robotnicy i chłopi, budujący nową lepszą Polskę, dają nie tylko swoją ofiarną pracę, swój ogromny wysiłek dla dobra całego Narodu, ale i własną piersią osłaniają budowanie naszej wspólnej i lepszej przyszłości. Zaciągnęli się oni masowo w szeregi Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej, aby bronić ludowej władzy i socjalistycznego budownictwa przed atakami wrogów mas pracujących i Narodu Polskiego. Pracują oni we fabrykach i na roli, a jednocześnie w razie potrzeby chwytają za karabin i stają na straży spokoju i bezpieczeństwa każdego człowieka pracy.

W walce z wrogami demokracji ludowej i Narodu zginęło w latach ubiegłych wielu Ormowców i wielu z nich odniosło rany. Złożyli w ofierze Polsce Ludowej i przyszłości Waszej i Waszych dzieci dar najcenniejszy, swoją krew. Dlatego ich ofiarność i praca winna zawsze spotykać się z serdecznością i wdzięcznością wszystkich obywateli, którym dobro Polski leży na sercu.

Tydzień ORMO w dniach od 8 do 14 listopada 1948 r. włącznie, winien być szczególnym tej wdzięczności wyrazem.

Pragniemy dać Ormowcom w uznaniu ich bohaterskiej postawy wydatną pomoc społeczną dla realizacji ich potrzeb kulturalnych i oświatowych. Chcemy przyjść z pomocą finansową ich świetlicom, bibliotekom, ich wszelkim pracom oświatowo - kulturalnym i ich organizacjom sportowym. Niechże to będzie bodaj częściową nagrodą za ich ofiarny trud.

Wzywamy Was do masowego udziału w zbiórce pieniędzy i darów na rzecz potrzeb kulturalnych Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej, na rzecz tych bohaterskich robotników i chłopów, którzy budują, żywią i bronią.

Migawki zakopiańskie

Zakopane śpi w oczekiwaniu na zimowy sezon. Zasnęła również budowa schroniska na Ornak. Od miesiąca robota stoi mimo, że zima już na karku i schronisko powinno już oczekiwać na narciarzy. Tym razem wina nie leży po stronie zakopiańczyków, ani Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. 7 tygodni temu PTT otrzymało zawiadomienie, że kredyty potrzebne na ukończenie schroniska zostały przyznane. Ponieważ jednak nastąpiła zwłoka w przekazaniu przyznanych kredytów, trzeba było roboty wstrzymać.

Wykończono natomiast i uruchomiono schronisko oddziału zakopiańskiego PTT na Hali Kondratowej, które zaopatrzone jest doskonale.

W Zakopanem istnieje od kilku dziesięciu lat Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, które ma za sobą wspaniały bilans akcji ratowniczych. Członkowie TOPR są ochotnikami, nie pobierają więc stałej pensji. Ale właśnie dlatego, ZUS odmówił ubezpieczenia członków Pogotowia, opierając się na przepisie, że pracownik bez stałej pensji nie podlega ubezpieczeniu.

Sprawa ciągnie się od 2 lat a członkowie Pogotowia Górskiego, którzy z narażeniem własnego życia ratują życie innych, sami nie są ubezpieczeni od wypadków. Niewątpliwie sprawa ta zostanie w najbliższym czasie uregulowana przez uzupełnienie starych przepisów.

[illegible]

Ulica bowiem spowita jest nie tyle w egipskie, co zakopiańskie ciemności. Wysoko na słupach wiszą tylko oprawki żarówek. Magistrat zakopiański dwukrotnie uzupełniał już brakujące żarówki, ale nieuczciwi ludzie, po prostu złodzieje za każdym razem w ciągu 3 dni likwidowali [illegible] własne potrzeby wszystkie żarówki.

Zakopane drzemie i czeka na nowy sezon. Sezon ten przyniesie wielkie zmiany. Wszystkie domy wczasowe przejdą pod jeden zarząd, nastąpi ujednolicenie warunków pobytu dla wczasowiczów. Zakopane płaty dla pracowników. Zakopane już w najbliższą zimę będzie miejscem wypoczynku przede wszystkim [illegible] pracy. LAK

KOMUNIKATY

ODPRAWA RAD ZAKŁADOWYCH I DELEGATÓW ZW. ZAW. PRAC. PRZEM. SPOŻYWCZEGO odbędzie się 10 b. m. o godzinie 16.30. w sali OKZZ. Rynek Główny [illegible]

[illegible] wyborów Mężów Zaufania.

ZEBRANIE LIGI KOBIET DZIELNICY DĘBNIKI odbędzie się 10 b. m. o godz. 17 w szkole im. W. Pola, ul. Barska 48.

Zebranie ubezpieczeniowców krakowskich

KRAKÓW (m) — W Oddziale Krakowskim Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych odbyło się zebranie pracowników z udziałem kierownictwa, przedstawicieli kół politycznych oraz związkowych.

Jednym z głównych tematów obrad były — na podstawie wyników za 3 kwartały br. — sprawy dotyczące norm oraz współzawodnictwa pracy. Specjalną uwagę poświęcono zagadnieniom przemian w układzie taryf składek za powszechne ubezpieczenia od klęsk żywiołowych (ogień, grad, powódź huragan) w kierunku ich uspołecznienia i poczynienia znacznych ulg dla biednej ludności. W zrozumieniu społecznego charakteru pracy Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, pracownicy w powziętej rezolucji zadeklarowali gotowość dołożenia wszystkich sił dla planowej realizacji nowych zadań stojących przed Zakładem w dobie przebudowy społeczno - gospodarczej struktury Polski Ludowej.

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO - godz. 19 — „Sen nocy letniej” Szekspira.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Maria Stuart” Słowackiego. Mała sala — godz. 19.15 — „Noe i jego menażeria” Łomnickiego.

TEATR MŁODEGO WIDZA RTPD godz. 12 — „Królowa śniegu” (dla szkół).

REPERTUAR KIN OD WTORKU 9 LISTOPADA

SWIT — Pieśń tajgi — godz. 15.45, 18, 20.15. OPOLLO — Narzeczona z Turkmenii — godz. 16, 18, 20. UCIECHA — Tajemnica wywiadu — godz. 16, 18, 20. SZTUKA — Pani Miniver — godz. 15.30, 17.45, 20.15. WARSZAWA — Ostatni Mohikanin — godz. 16, 18, 20. WANDA — Zakazane piosenki — godz. 16, 18, 20. WOLNOŚĆ — Ludzie bez skrzydeł — godz. 16, 18, 20. GDAŃSK — Pojedynek — godz. 16, 18, 20.

KINO AKTUALNOŚCI w sali Kina „Świt”. Program 33. Najnowsza polska kronika filmowa.

Ziemia Kłodzka.

Pająk.

W sercu Meksyku — godz. 12, 13, 14.

KINO OŚWIATOWE ul. Garncarska [illegible] wyświetla codziennie program [illegible] godz. 15, 16, 17.45, 19.30. W niedzielę poranki godz. 11.30.

RADIO

9 listopada (wtorek)

5.10 Sygnał czasu; 6.00 Gimnastyka poranna; 9.30 Wszechnica radiowa; 11.57 Sygnał czasu; 12.20 Koncert solistów; 14.15 Koncert życzeń; 14.40 Błękitna Rapsodia Gershwina; 15.30 „Jesienne bajki i prawdy”; 16.30 „Pieśni i tańce kaszubskie”; 18.15 „Góralczy stan niech żyje nam”; 18.50 „Deklaracja praw narodów Rosji” — pogadanka; 19.00 Koncert Krakowskiej Orkiestry PR; 19.40 Wszechnica radiowa; 20.45 „O niezrozumialstwie w poezji”; 21.00 Koncert symfoniczny; 22.00 „Mozaika muzyczna”; 23.10 Muzyka taneczna; 23.30 Hymn i koniec audycji.

Nowy Sącz dla świata pracy

Budowa nowych chodników i ulic w dzielnicach robotniczych

N. SĄCZ (rm) — Ulice na przedmieściach N. Sącza, zwłaszcza w dzielnicach robotniczych w jesieni i na wiosnę zamieniają się w grząskie bajora, trudne do przebycia. Dostęp do szkół, zakładów pracy, (np. warsztatów kolejowych) był bardzo utrudniony.

Dla zmiany tego stanu, nowosądecka MRN uchwaliła na wniosek Zarządu Miejskiego wybudować wysiłkiem samych obywateli chodniki betonowe i zaopatrzyć niektóre ulice w jezdnie o twardej nawierzchni. Ponieważ w normalnym budżecie nie można było znaleźć potrzebnych na ten cel środków finansowych, zaapelowano do obywateli miasta o dobrowolne oddanie jednego dnia pracy w miesiącu na rzecz odbudowy dróg i chodników lub wpłacenie na fundusz budowy dróg miejskich w równowartości jednej dniówki miesięcznie w gotówce, którą oceniono na 200 zł.

Spośród 36 km dróg gruntowych, plan przewiduje corocznie budowę kilku kilometrów.

Zaapelowano do Związków Zawodowych, na który to apel stanęli pierwsi do pracy szarwarkowej sanitariusze, następnie pracownicy PKS, kolejarze, sądownicy. W każdą niedzielę po południu większe grupy pracowników udają się na poszczególne odcinki odbudowy ulic, by spełnić obowiązek obywatelski i przyczynić się do odbudowy miasta, polepszenia i usprawnienia warunków komunikacyjnych.

W ostatnią sobotę pracownicy samorządowi (Zarząd Miejski i Wydział Pow.), sądowcy i prokuratorzy oraz pracownicy starościńscy w liczbie 170 pracowali przy odbudowie ulic.

Poza tym wielu obywateli niezrzeszonych codziennie wykonuje roboty ręczne lub na żwirowisku Dunajca, gdzie przygotowuje piasek i żwir rzeczny, potrzebny do budowy dróg. W okresie 6-tygodniowym (od 1- 9. br) wypracowano 5882 godzin, co przedstawia wartość 147,050 zł. Około 500 obywateli w tym czasie wpłaciło do Kasy Miejskiej na Fundusz Budowy Dróg 138 400 zł, zamiast pracy. Ponadto właściciele pojazdów konnych dostarczyli 38 konio-dniówek do przewozu ziemi i materiałów drogowych.

Sumy te jednak są ułamkowe w stosunku do rzeczywistych potrzeb opracowanych planowo, jakie zamierzono wykonać przy pomocy tzw. powszechnego obowiązku pracy (szarwark). Zarząd Miejski przewiduje na tej drodze uzyskanie sumy co najmniej 6 milionów złotych.

Niestety większa część nowosądeczan nie zareagowała na apel MRN.

Zarząd Miejski w Nowym Sączu uzyskał z początkiem października z Funduszu wyrównawczego przy Radzie Państwa 5 milionów złotych na polepszenie komunalnych warunków bytowania klasy robotniczej. Suma ta wydatnie zasiliła fundusz budowy chodników i ulic w dzielnicach robotniczych. Do realizacji tego planu przystąpiono energicznie. Ostatnio wybudowano chodniki z trylinki i betonu na ulicach: Sienkiewicza, Podhalańskiej, Kolejowej, Śniadeckiego oraz nawierzchnię z kostki kamiennej na moście na Kamienicy.

Niemniej w dalszym ciągu konieczny jest dalszy ogółu, by ci, którzy dotychczas nie stanęli do pracy, obowiązek swój wypełnili solidarnie czy to w formie bezpośredniej pracy czy to przez wpłatę ekwiwalentu w gotówce.

Nowy Sącz musi zapewnić klasie robotniczej godziwe warunki komunikacyjne.

Inwestycje miejskie w Słomnikach

SŁOMNIKI (se) Zarząd Miejski w Słomnikach wybudował przy rzeźni miejskiej stajnię dla spędu bydła rzeźnego, magazyn skór surowych przeznaczonych dla garbarni państwowych — kosztem 1.200 tysięcy złotych.

W trosce o dziecko

KRAKÓW (s) — Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci może się poszczycić piękną i szeroko rozwiniętą działalnością. Szereg świetlic różnego typu, ma na celu zarówno działalność oświatowo - kulturalną jak i opiekę nad młodzieżą i dzieckiem, połączoną z akcją dożywiania.

Istnieją więc świetlice dworcowe w Żywcu i Nowym Sączu, które zeszłego roku otwarzyły drzwi dla młodzieży podmiejskiej, oczekującej do niedawna na ulicach lub dworcach na idący je odwieźć do domu po lekcjach szkolnych — pociąg.

Czynne są również „masowe" i „zamknięte" świetlice, poza tym przedszkola dziecińce, stacje opieki nad matką i dzieckiem (Andrychów Trzebinia, Chrzanów) 2 bursy (Kraków i Nowy Sącz), 2 domy kolonijne (Kopaliny i Żegiestów), 3 kuchnie mleczne (Kraków, Trzebinia, Chrzanów), wspaniałe prewentorium w Zakopanem, szkoła świecka w Krakowie, wreszcie ośrodek szkoleniowy w Bartoszycach, stanowiący małe miasteczko 4 tysięcy dzieci — Akcja RTPD objęła dotychczas 8 tysięcy dzieci.

RTPD prowadzi również szkołę muzyczną w Andrychowie na 48 dzieci, teatr dla młodszych i starszych dzieci i Teatr Młodego Widza, z którego korzysta ok. 15.000 dzieci miesięcznie.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje Prewentorium RTPD w Zakopanem, uruchomione w 1946 r. Mali kuracjusze rekrutują się z całej Polski, a przesyłani są tutaj przez 22 Ubezpieczalnie Społeczne oraz Fundusz Bata i Dąbrowskie Zjednoczenie Węglowe. Wspaniałe powietrze górskie leczy tu ok. 700 dzieci chłopców i dziewcząt, które w każdym turnusie spędzają po 2, 3 miesiące. Dzieci przyjeżdżają do prewentorium blade znużone najmniejszym wysiłkiem ale już po tygodniowym pobycie nabierają sił, energii i radości.

Jakże dumni są mali pacjenci — oraz ich opiekunowie, kiedy waga notuje przyrost od 2—6 kg w ciągu turnusu. Zasługa to doskonałego odżywiania — 3.300 kalorii dziennie a poza tym odżywcze powietrze górskie robią swoje. Przy prewentorium mieści się szkoła powszechna typu specjalnego, wskutek czego dzieci nie przerywają nauki.

Bardzo starannie prowadzi również prewentorium w Rabce Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Prewentorium mieści się w 3 pięknych willach, gdzie pod kierownictwem ob. Pyciówny nabiera sił w turnusach 2 — 3 miesięcznych po 115 dzieci w wieku od 7—14 lat.

Prewentorium rabczańskie robi miłe i przytulne wrażenie: Jasne sypialnie, starannie zasłane kapami łóżeczka, łowickie wycinanki na ścianach, wszędzie trochę zieleni - znać tu rękę kobiecą i czułe serce.

W prewentorium tym przebywają dzieci chłopskie. Należy podkreślić wielką doniosłość nie tylko zdrowotną, ale i wychowawczą kolonii RTPD i ChTPD: dziecko wynosi stąd zamiłowanie do czystości, umiejętność życia w gromadzie, poznaje nowy świat — rówieśników z najrozmaitszych okolic polskich Pomyślny rozwój placówek RTPD i ChTPD, gęstniejąca ich sieć oraz bliskie połączenie obydwu organizacji w jedną są dobrą wróżbą nowych sukcesów w opiece i trosce o dziecko robotnicze i chłopskie.

ZE SPORTU

Na froncie ligowym bez zmian

Cracovia nadal leaderem

KATOWICE — Ubiegła niedziela ligowa nie przyniosła żadnych zmian w tabeli za wyjątkiem jej szarego końca. Wyjaśniła natomiast, że Ruch definitywnie nie może już marzyć o zdobyciu zaszczytnego tytułu mistrza Polski. Na placu walki o ten tytuł pozostali tylko Krakowianie, którzy prawdopodobnie pomiędzy sobą podzielą tytuł mistrza i wicemistrza.

W dole tabeli toczy się zażarta walka o ligowe „być albo nie być" i sytuacja tu wyjaśni się prawdopodobnie dopiero w ostatnim dniu rozgrywek.

Warta - Legia W-wa 4:1 (3:0)

POZNAŃ — Doskonale usposobiona Warta odniosła niespodziewane zwycięstwo nad znajdującą się w dobrej formie Legią, przeważającą przez cały czas spotkania.

W drużynie Warty doskonale zagrała linia ataku, a indywidualnie wyróżnić należy Czapczyka, autora zwycięstwa i zdobywcę trzech bramek.

W Legii zawiodły formacje defensywne, które nie potrafiły przeciwstawić się atakom drużyny poznańskiej, przez co co chwilę powstały gorące momenty pod bramką Skromnego. W drużynie Legii na wyróżnienie zasługuje Mordacki.

Warta do przerwy miała znaczną przewagę i zdobyła w tym okresie gry dwie bramki przez Czapczyka. Po zmianie pól ten sam gracz zdobył jeszcze jedną bramkę. Autorem czwartej bramki był Wajs.

Honorowy punkt dla Legii zdobył Mordacki.

Widzów 9 tysięcy.

Z boisk Śląska i Zagłębia

O mistrzostwo klasy wydzielonej

SOŁA ŻYWIEC — NAPRZÓD RYDUŁTOWY 3:2 (2:0)

KOP. KATOWICE — POGOŃ KATOWICE 6:4 (1:0)

SIEMIANOWICZANKA — POLONIA PIEKARY 4:0 (1:0)

CZARNI CHROPACZÓW — CONCORDIA KNURÓW 1:1 (0:1)

KOSZARAWA ŻYWIEC — HUTA POKÓJ NOWY BYTOM 1:2 (0:1)

KLASA A

KOSTUCHNA — ZABŁOCIE 5:0 (1:0)

KLEOFAS — DĘBIEŃSKO 2:2 (1:1)

HKS — GWARDIA 2:0 (1:0)

ZZK — EMINENCJA 2:1 (1:1)

ZKSM MAŁA DĄBRÓWKA — LECHIA MYSŁOWICE 2:2 1:3)

WALCOWNIA DZIEDZICE — LIGOCIANKA 1:3 (0:2)

RUCH RADZIONKÓW — BATORY CHORZÓW 1:1 (1:0)

RUCH 1 b — AZOTY CHORZÓW 1:2 (1:1)

WALKA MAKOSZOWY — WYZWOLENIE 4:2 (1:1)

27 ORZEGÓW — ŚLĄSK ŚWIĘTOCHŁOWICE 2:1 (1:1)

ŚLĄSK TARN. — GÓRY — PIAST PAWŁÓW 2:0 (2:0)

SLAVIA RUDA — HUTA BALDON 3:2 (1:1)

Bramki dla Slavii zdobyli Kolodziej 2 i Smieja 1, dla pokonanych Pohl.

CONCORDIA KNURÓW — CZARNI CHROPACZÓW 1:1 (1:0)

Bramkę dla Concordii zdobył Grzegorzyca, dla Czarnych Pytel.

KOP. KLEOFAS — KOP. DĘBIEŃSKO 2:2 (1:1)

PZS (GLIWICE) — PIAST (GLIWICE) 4:3 (3:2)

ZKSM (PANEWNIK) — ZKSM (OCHOJEC) 6:1 (3:1)

GZKS KLEOFAS — KOPALNIA DĘBIEŃSKO 2:2 (1:1

CZS GLIWICE — „PIAST" GLIWICE 4:3 (3:2)

SZOMBIERKI — REPR. ZABRZA 7:3 (2:1)

PIAST GLIWICE — REPR. GLIWIC 4:3 (3:2)

OPOLE — PRUDNIK 1:4 (0:1)

KOP. BRZESZCZE — PIAST Cieszyn 3:1 (0:0)

BBTS — BKS Biała 0:0

ZMP Wadowice — HERMAN Kęty 4:1 (3:1)

BNILA Lipnik — LENKO Bielsko 2:0 (1:1)

GRAŻYNA Dziedzice — LESZCZYŃSKI Bielsko 2:0 (1:0)

ŁKS - Polonia Bytom 3:3 (1:1)

ŁÓDŹ — Polonii bytomskiej udało się szczęśliwie wywieźć z Łodzi jeden punkt, aczkolwiek przez cały czas spotkania przewagę miał ŁKS i Bytomiacy ograniczyli się do obrony, atakując jedynie wypadami. Lepszym zespołem była drużyna łódzka, która nie miała jednak szczęścia.

Bramki dla ŁKS-u zdobyli: Patkolo 2 i Baron 1; dla Polonii: Wiśniewski, Trampisz i Śmigalowski.

Sędziował ob. Kukulski.

Widzów 8 tysięcy.

Polonia (Warszawa) - ZZK (Poznań) 2:2 (2:0)

WARSZAWA — Dwie drużyny kolejarzy zmierzyły się na boisku w Warszawie, dzieląc między sobie punkty.

Do przerwy więcej z gry miała Polonia, zdobywając w tym okresie gry bramki przez Świeżaka i Jaźnickiego.

Po przerwie gospodarze opadli na siłach. Do głosu doszło ZZK i zdołało wyrównać przez Wojciechowskiego II i Białacza

Zawody prowadził ob. Michalik.

Widzów 8 tysięcy.

Rymer - Widzew 4:1 (2:0)

RYBNIK — Rybniccy górnicy pokonali pewnie maruderа Ligi — łódzki Widzew, uzyskując bramki ze strzałów Dybały i Rudy po 2. Dla gości honorowy punkt zdobył Marciniak.

Gra stała na słabym poziomie i zawiodła oczekiwanie widowni, która miejscami zaczęła nawet dopingować gości. Po przerwie gra się ożywiła i Rymer przeniósł się na pole karnym gości, których bramkarz Musiał trzyma na swych barkach cały ciężar ofensywy, broniąc we wspaniałym stylu szereg groźnych strzałów. Sędziował dobrze ob. Aleksandrowicz z Warszawy.

TABELA KLASY PAŃSTWOWEJ

	gier	pkt.	st. br.
1. Cracovia	24	35:11	58:25
2. Wisła	23	33:13	77:30
3. Ruch	24	29:17	65:33
4. AKS	23	27:19	48:41
5. Legia	23	26:20	52:43
6. Polonia W-wa	23	24:22	40:43
7. ZZK	23	23:23	44:44
8. ŁKS	23	21:25	54:56
9. Warta	23	21:25	46:52
10. Garbarnia	23	19:27	35:40
11. [illegible]	23	19:27	43:50
12. Tarnovia	23	18:28	35:47
13. Polonia Bytom	23	17:29	42:54
14. Widzew	23	10:36	26:99

O modzie słów kilka

Spodnice i bluzki

Spódnice i bluzki nadal są modne, a nawet popularność tego stroju ciągle wzrasta.

Tajemnicą tej popularności jest przede wszystkim praktyczność, która w dzisiejszych czasach niemal, że decyduje o powodzeniu jakiegoś nowego pomysłu w dziedzinie mody.

Spódnica i bluzka — jako ubiór na każdą prawie okazję — przyjął się szybko i niemal bez zastrzeżeń.

Kobieta, której warunki materialne nie pozwalają na posiadanie paru sukien, obecnie sprawia sobie ciemną spódniczkę, do której — zależnie od okoliczności wkłada skromniejszą lub strojniejszą bluzkę, i w stroju tym może iść na wizytę, do teatru czy też na zabawę.

Fasony spódnic są bardzo różnorodne, a więc plisowane, układane w drobne fałdy, kloszowe lub zupełnie wąskie z rozcięciem z tyłu lub z boku.

Zagranica nosi na wieczór spódnice długie, przeważnie w kolorze czarnym z wełny, jedwabiu lub aksamitu, a do tego bluzki z lamy, jedwabiu, żorżety, lub strojne obcisłe dżempry, zakrywające biodra.

Moda dżemprów i bliezrów należy przyjęta będzie przez ogół kobiet bardzo życzliwie, chociażby dla tego, że dzięki ich długości (sięgają poniżej bioder) zakryte zostaną od góry sztukowania zbyt krótkich spódnic.

Poza stroną praktyczną, strój ten jest wygodny, elegancki i ciepły,



a dla tych kobiet, które posiadają umiejętność robienia na drutach nawet niezbyt kosztowny.

Dżemper pokazany na ilustracji zrobiony jest z cienkiej wełny w kolorze morelowym („Elle"), ale także zrobiony być może z jedwabiu lub na drutach. Zapięcie na boku obciska biodra. Jako przybranie można nosić korale lub sztuczne perły.

A. P.

Wysokie zwycięstwo naszych pięściarzy

Czechosłowacja pokonana 12:4

POZNAŃ. — Dziesiąte spotkanie międzypaństwowe z naszymi sąsiadami o miedzę potwierdziło wyższość naszych pięściarzy. Wynik nie jest bynajmniej za wysoki, mimo że zwycięstwo młodego Brzózki nad mistrzem Europy Majdlochem skrzywdziło Czechosłowaka, który walki tej nie przegrał. Sędziowie postarali się jednak szybko o wyrównanie tej krzywdy, przyznając zwycięstwo Kelnerowi nad naszym olimpijskim Antkiewiczem. W drużynie CSR brak było mistrza olimpijskiego Tormy.

Poziom walk nie był zbyt wysoki i zawiódł na ogół oczekiwania zebranej w ilości 10.000 osób widowni.

W zespole naszym najlepszymi byli: Klimecki i Brzózka, zaś u gości — mimo porażki, Majdloch, niezłym był również przypadkowy zwycięzca Antkiewicza, Kelner.

Goście zostali przywitani przez prezesa PZB ob. Jędrzejewskiego, któremu odpowiedział szef drużyny CSR Vodrażka, po czym prezes PZB dokonał wręczenia nagrody honorowej Antkiewiczowi za zdobycie brązowego medalu na Olimpiadzie w Londynie, ofiarowanej przez amb. Michałowskiego.

Wyniki techniczne poszczególnych walk przedstawiają się następująco (pięściarze Polski na pierwszym miejscu):

Musza — Po wyrównanej pierwszej rundzie Brzózka przechodzi do ataku, jednak Majdloch wykorzystuje bezwzględnie jego luki w kryciu, zbierając wiele punktów pięknymi kontrami. Walka była prowadzona od gongu do gongu w bardzo żywym tempie i jak się później okazało, była najlepszym spotkaniem dnia. Zwyciężył niezasłużenie Brzózka.

Kogucia — Po stojącej na słabym poziomie walce Grzywocz wypunktował wysoko słabego Maslaya.

Piórkowa — Antkiewicz potwierdził kryzys swej formy, walczył słabo, jednak walki tej nie przegrał, przeważając minimalnie we wszystkich starciach. Wygrywa, zdaniem sędziów, Kelner.

Lekka — Rodak pokonał bardzo słabego Sadka, który cały niemal czas ratuje się trzymaniem.

Półśrednia — Chychła miał ... ciężką przeprawę, że słaby Krocak kurczowo trzymał się Polaka, walcząc w dodatku nieczysto. Mimo tych trudności Polak wygrywa bezapelacyjnie.

Średnia — Po zupełnie wyrównanej walce sędziowie zadecydowali o porażce Pisarskiego ze Svarkiem.

Półciężka — Słabo walczący Szymura, po prowadzonej w żywym tempie walce pokonał przekonywująco na punkty Rademachera.

Ciężka — Miłą niespodziankę sprawił Klimecki, który dzięki niezwykłej ambicji i nieustępliwości zwyciężył minimalnie na punkty niezłego Livanskiego.

Sędziowali w ringu na zmianę: Polak Łaukedrey i Velecky (Czechosłowacja), zaś na punkty: Nagy (Węgry), Dem (CSR) i Urbaniak (Polska). Ci ostatni trzykrotnie rozstrzygnęli mylnie wyniki walk, zaś sędzia ringowy Velecky nie reagował zupełnie na nieczystą walkę.

Lista 10 najlepszych kolarzy polskich

WARSZAWA — Polski Związek Kolarski ustalił, na podstawie wyników osiągniętych w sezonie letnim, listę 10 najlepszych kolarzy polskich, która przedstawia się następująco:

1) **Wójcik** (SKP) 139 pkt., 2) **Wrzesiński** (ZZK) 133 pkt., 3) **Rzeźnicki** (ZZK) 117 pkt., 4) **Siemiński** (Samorządowiec) 105 pkt., 5) **Pietraszewski** (Partyzant) 98 pkt., 6) **Kapiak J.** (Samorządowiec) 69 pkt., 7) **Bukowski** (Gwardia) 66 pkt., 8) **Wandor** (Legia-Kraków) 62 pkt., 9) **Napierała** (Samorządowiec) 53 pkt., 10) **Czyż** (ŁKS-Łódź) 48 pkt.

Oficjalna lista 10 najlepszych kolarzy wykazuje czołową pozycję, jaką w sporcie kolarskim zajmują zawodnicy warszawscy. Oprócz Pietraszewskiego, Wandora i Czyża całą listę kolarzy polskich stanowią reprezentanci klubów stołecznych.

Jako podstawę ustalenia listy klasyfikacyjnej przyjęto następującą punktację: za pierwsze miejsce w wyścigu międzynarodowym — 46 punktów, za pierwsze miejsce w mistrzostwach Polski — 20 pkt., za pierwsze miejsce w wyścigu ogólnopolskim — 10 pkt.

Polski Związek Kolarski ustalił poza tym kalendarz imprez na przyszły sezon oraz postanowił, że w mistrzostwach okręgowych będą klasyfikowani tylko ci zawodnicy, którzy na dystansie 100 km. uzyskają czas niegorszy niż 2 godz. 50 min.

Drugi po wojnie bieg kolarski

w Sosnowcu

SOSNOWIEC — Wczoraj na torze „Unii” sosnowieckiej zorganizowany został drugi po wojnie bieg kolarski w którym uczestniczyło 13 zawodników.

W biegu ... [illegible] Wygięda (Ruch-Chorzów) ... przed swym kolegą klubowym Nowoczkiem 8,31.

Bieg drużyny (10 okrążeń toru) 1) Ruch w składzie Nowoczek, Anert, Wygięda, Glinka — 6,0,9; 2) „Dziewiarz” Sosnowiec w składzie: Ociepka, Piechociński, Migacz, Kopczyński 6,24.

Bieg Amerykański — 30 okrążeń: 1) Wygięda — Nowoczek (Ruch) 22,50; 2) Paprocki — Anert (Ruch) 33,18.

RUCH CHORZÓW — KOP. JADWIGA BISKUPICE 16:0

Zespół pięściarski Ruchu w spotkaniu o mistrzostwo klasy „B” pokonał Kop. Jadwigę w stosunku 16:0.

Z prac PZPN

WARSZAWA (SAP) — WGiD PZPN oddalił protest ŁKS Warta (Poznań) w sprawie spotkania mistrzowskiego Warta — Wisła w Poznaniu. Protest AKS (Chorzów) w sprawie spotkania z Polonią (Bytom) nie został rozpatrzony z powodu braku kaucji. Protest Ruchu od ... spotkania mistrzowskiego z Rymerem w Rybniku w dniu 31 ub. m. znajduje się w stadium rozpatrzenia.

FILM RADZIECKI
WSPÓŁTWÓRCĄ
KULTURY SOCJALISTYCZNEJ

Zapisy do sek. turystycznej KS Cracovia

Zapisy do Sekcji Turystyczno-krajoznawczej Z. K. S. Cracovia, przyjmuje się we wtorki i piątki, od godziny 19—20, w sekretariacie klubu, ul. Smoleńsk 1...

Zarządzenie

Prezydenta Miasta Katowic

z dnia 30 października 1948 r. Nr A. I. 2/37/48

dotycz. likwidacji odręcznej sprzedaży przedmiotów starzyzny.

Wobec unormowania stanu ekonomicznego Kraju i zorganizowania dostatecznej ilości sklepów handlowo-obsługowych,

zakazuję

z dniem 10 listopada 1948 r. dalszego prowadzenia i uprawiania w obrębie Miejskich Hal Targowych w Katowicach oraz na przylegających placach

odręcznej sprzedaży

przedmiotów starzyzny i innych rzeczy użytku domowego (tak zwana „tandeta”). Tak sprzedający, jak i kupujący, niestosujący się do niniejszego zakazu, karani będą w drodze postępowania karno - administracyjnego grzywną do 50 000.— zł lub aresztem do 6 tygodni albo oboma tymi karami łącznie (przepisy o bezpieczeństwie i porządku ruchu publicznego), co nie przesądza zastosowania surowszej kary włącznie z konfiskatą przedmiotów handlu w wypadku stwierdzenia zawodowego wykonywania handlu bez posiadania uprawnienia.

Zarządzenie niniejsze w niczym nie narusza praw:

a) wszystkich przedsięb. handlowych, posiadających uprawnienia do legalnego wykonywania handlu na przydzielonych im stoiskach i w sklepach;
b) swobodnego dowozu i sprzedaży na terenie hal targowych artykułów żywnościowych i produktów rolnych w miejscach wyznaczonych przez Dyrekcję tychże Hal.

Jednocześnie przypominam, że pod skutkami tejże odpowiedzialności karnej handel na placach, jezdniach, chodnikach i w bramach domowych jest w ogóle zakazany na całym terenie MIASTA KATOWIC.

Prezydent Miasta
w z. (J. Dziura)
I Wiceprezydent